

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 5.05-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5.13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa I Karłowicza N. 117

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznym zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, z przesyłką zł. 8. — Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykły 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Pod znakiem „Frontu Ludowego”

Wielkie zwycięstwo Frontu Ludowego w Hiszpanii nasuwa pytanie: czemu jest ten „Front Ludowy”? Jaka jest jego idea, jak wygląda w praktyce?

„Front Ludowy” w obecnej swej postaci jest wytworem ostatnich kilku lat, a skrzystalizował się w organizację dopiero w roku ubiegłym. Zwycięstwo Hitlera w Niemczech zaalarmowało klasę robotniczą wszystkich krajów, lecz nie tylko ją. Wszystkie elementy szczerze demokratyczne i pokojowe zrozumiały, jakie niebezpieczeństwo zagraża wolności i kulturze w razie dalszego rozszerzenia się faszyzmu. Pierwsza odezwała się Francja, gdzie faszyzm zaczął zuchwale podnosić głowę, a 6-go lutego 1934 r. dokonał próby zamachu stanu. Komuniści francuscy utworzyli wspólny front z socjalistami, a następnie zrodziła się idea Frontu Ludowego, obejmującego całą lewicę, zarówno robotniczą, jak mieszczańską, z najsilniejszym jej stronnictwem, radykałami, na czele. Front uchwalił w r. ub. wspólną platformę programową, mającą charakter programu przyszłego Rządu, wyłożonego przez „Front Ludowy” o ileby zdobył większość w zbliżających się wyborach. Należy tu dodać, że spośród radykałów tylko lewica „popiera” bez zastrzeżeń „Front Ludowy”, na prawicy są wahania, co stara się wyzyskać reakcja dla swoich celów. Dotąd jednak niema oznak odstępstwa i Front jest solidarny.

Taki sam charakter, co we Francji ma „Front Ludowy” w Hiszpanii, taki sam co do składu, jednak odmienny co do programu, który dostosowano do warunków i potrzeb Hiszpanii.

Narazie tylko w tych dwóch krajach „Front Ludowy” jest zespołem grup, obejmujących wszystkie elementy lewicy społecznej. Podstawą działania jest: Republika demokratyczna o rozległym zakresie swobód obywatelskich.

W innych krajach, gdzie niema tych przesłanek, co we Francji i Hiszpanii, „Front Ludowy” ma inną formę, albo też — niema go wcale. Do przesłanek tych należą: warunki polityczne danego kraju, oraz charakter partii politycznych i wzajemny ich stosunek w poszczególnych krajach.

W Anglii, gdzie walka o władzę toczy się między prawicą, reprezentowaną przez konserwatystów, a Partią Pracy, gdzie zarówno faszysty, jak komuniści nie mają prawie żadnych wpływów, a liberałowie są w zaniku, Front Ludowy jest zbyteczny i bezprzedmiotowy.

Podobnie jest w Belgii, gdzie spowodo słabości faszyzmu i komunizmu, socjaliści odrzucają zarówno „jednostki frontu” z komunistami, jak i „Front Ludowy”, do którego prócz komunistów weszłaby lewica katolicka.

Zwracamy tu uwagę na ważny punkt: Partie polityczne Zachodu nie znają partii chłopskich, lecz wpływami swymi obejmują — w stopniu większym

lub mniejszym — zarówno miasto jak wieś. Ułatwia to pracę konsolidacyjną i czyni ją wydajniejszą. W krajach skandynawskich i Europy środkowej i wschodniej istnieją odrębne partie chłopskie i agrarne, które tylko w wyjątkowych okolicznościach pójść razem z partiami miejskimi.

Otóż takie okoliczności wyjątkowe przeżywamy obecnie. Widzimy tedy w krajach skandynawskich swoistą formę „Frontu Ludowego”. Nie ma on tam kształtu organizacyjnego i w przeciwieństwie do krajów Zachodu nie ma charakteru politycznego. Skandynawski „Front Ludowy” to współpraca parlamentarna trzech Rządów socjalistycznych Szwecji, Danii i Norwegii, ze stronnictwami włościańskimi nad zwalczaniem kryzysu gospodarczego. Współ-

praca ta — jak wiadomo — daje piękne owoce i prawdopodobnie wywrze głębszy wpływ także na stosunki polityczne tych krajów.

Współpracę socjalistów z włościanstwem w Skandynawii nazwaliśmy od siebie Frontem Ludowym, chociaż w samej Skandynawii nazwy tej nie używają i — jak widać — nie ma on tego charakteru, co Front Ludowy we Francji i Hiszpanii.

Ale oba mają dwa rysy wspólne, uprawniające do tej samej nazwy, mianowicie: udział mas włościańskich i program przebudowy gospodarczej i społecznej. Program ten jest b. skromny, jeśli chodzi o Skandynawię, i ogranicza się właściwie do współdziałania w ściśle określonych sprawach, bez wytykania dalszych projektów i planów.

Ale istotą i najważniejszą zdo-

byczą Frontu Ludowego jest wciągnięcie doń masy włościańskiej. To jest rękomią jego powodzenia i zwycięstwa. Urzeczywistnia się nasze stare hasło Rządu Robotniczo - Włościańskiego, które można uważać za źródło hasła Frontu Ludowego.

I w Polsce idea „Frontu Ludowego” czyni postępy. Postępy te ze względu na warunki polityczne i poziom kulturalny mas nie mogą być ani tak szybkie, ani tak wydajne, jak na Zachodzie, ale postępy są i każdy je zauważyć może.

Od dalszego rozwoju wypadków w Europie, od tego czy „Front Ludowy” zwycięży w wyborach we Francji, czy Socjalizm odniesie dalsze zwycięstwa w krajach, gdzie ulega „Frontu Ludowego”, zależy w dużej mierze los „Frontu Ludowego” w Polsce. (jmb.)

Nowa Hiszpanja

Depesze o położeniu w Hiszpanii dajemy po możliwie dokładnym badaniu ich prawdopodobieństwa. Wszelkie agencje faszystowskie i wszelkie pisma faszystowskie Europy rozwinęły propagandę w wielkim stylu, mającą „wykazać”, że po zwycięstwie lewicy Hiszpanja stacza się w odmęt jakiejś anarchii. W istocie rzecz sprawa wygląda, jak już pisaaliśmy, w ten sposób, że w szeregu miejscowości dochodzi do aktów odwetu ze strony ludności pracującej przeciwko organizacjom i

działaczom faszyzmu hiszpańskiemu, ale trzeba pamiętać o niestęchaniu krwawych wyczynach tych właśnie grup po stłumieniu tak zw. powstania październikowego. Ponadto koła prawicowe - arystokratyczne zostały ogarnięte paniką; następuje masowa ucieczka; uciekinierzy rozpowszechniają dalej rozmiatę pogłoski i świadomości kłamstwa.

Te wiadomości, które ukazują się na naszych szpaltach, są wiadomościami bezwzględnie pewnymi.

Amnestja

Prezydent Zamora podpisał w piątek dekret o amnestji. Rząd wydał rozporządzenie, ażeby ci wszyscy, których obejmuje amnestja, byli natychmiast wypuszczeni na wolność. Companyes, oraz 5 radców generalitadu Katalonii zostali uwolnieni. (PAT.).

Z Madrytu donoszą: Wiadomość, że stała komisja Korteżów uchwalała ustawę o amnestji, wywołała niezwykle przyjazne wrażenie w całym kraju. W wielu miejscowościach doszło do radosnych manifestacji. (ATE.).

Ze źródeł miarodajnych donoszą, że Gonzales Pena, przywódca ruchu rewolucyjnego w Asturji, ma być wypuszczony na wolność. Pena, który znajduje się w więzieniu w Burgos, skazany był na śmierć, lecz następnie kara ta została zamieniona mu na 30 lat więzienia. (PAT.).

Prokurator generalny Republiki odbył konferencję z premierem Azana, który dał mu instrukcje w sprawie zastosowania dekretu o amnestji. Prawdopodobnie prokuratorzy okręgowi otrzymają instrukcje w drodze telegraficznej tak, aby dekret mógł wejść w życie w niedzielę. (PAT.).

PRÓBOWANO SABOTOWAC.
W czasie dyskusji, jaka toczyła

się w stałej delegacji Korteżów na temat dekretu o amnestji, jeden z członków delegacji, należący do faszystowskiej „akcji ludowej” zaproponował, aby amnestja dotyczyła tylko przestępstw, popełnionych w dniu wyborów, t. j. 16-go lutego. Po dyskusji jednak poprawka została wycelona i projekt rządowy został przyjęty bez sprzeciwu. Delegacja upoważniła poatem Rząd do przedłożenia stanu obłążenia w tych miastach, w których został on ogłoszony, oraz do ogłoszenia stanu pogotowia w reszcie kraju. W końcu stała delegacja uchwaliła szereg kredytów nadzwyczajnych. (PAT.).

Ta stała delegacja składa się z członków dawnego parlamentu. (Przyp. Red.).

Zaprzeczenie plotkom, szerzonym rozmyślnie

Dyrektor generalny służby bezpieczeństwa w Hiszpanji zaprzeczył kategorycznie pogłoskom o rozrachach komunistycznych i oświadczył, że wiadomości, rozpowszechniane zagranicą o 27 zabitych, nie odpowiadają prawdzie. (PAT.).

Masowa ucieczka przedstawicieli „szarego świata”

Na granicy francusko - hiszpańskiej panuje niezwykle ożywienie, które przypomina stan rzeczy po wybuchu rewolucji hiszpańskiej w kwietniu 1931 roku. Wiele rodzin hiszpańskich chroni się na terytorjum francuskie. Są to przedstawiciele arystokracji i bogatej burżuazji. Z drugiej zaś strony liczni rewolucjoniscy hiszpańscy, którzy po stłumieniu powstania w październiku 1934 r. uciekli do Francji, powracają obecnie do ojczyzny. Hiszpańskie władze graniczne przeprowadzają ścisłą kontrolę ruchu granicznego. Dwum rodzinom emigrantów hiszpańskich skonfiskowano 350.000 pesetów, ponieważ przepisy dewizowe nie pozwalają na wywożenie tak wielkich sum gotówki zagranicę. (ATE.).

Prezydent Zamora podpisał dekret, wstrzymujący restytucję dóbr grandom (arystokratom) hiszpańskim. (PAT.).

Naprawianie krzywdy

Pierwszym krokiem przywróceniu obecnie b. rad miejskich Hiszpanji było powołanie na dawne stanowiska urzędników, którzy zwolnieni zostali w październiku 1934 r. oraz wypłacenie im pensji za cały ten czas. (PAT.).

Gdy p. Greiser poluje w Białowieży

Członkowie organizacji polskich w Gdańsku zwrócili się do komisarza generalnego Rplitej o przedsięwzięcie kroków, celem umożliwienia w najbliższym czasie pogrzebu Józefa Sikby, robotnika polskiego, który padł ofiarą teroru bojówek hitlerowskich na

Walki na obu frontach

Na obu frontach toczą się gwałtowne walki. Na froncie północnym osrodkiem walk jest obszar Tembien; na Południu — teren pomiędzy Annabie i Sassabaneh.

Na północy — jak donoszą źródła angielskie, w ciągu dnia wczorajszego 3 kolumny włoskie posunęły się naprzód o 20 km., przechodząc przez żyzną dolinę Buia i zajmując pozycje, panujące nad doliną Mai Meszicz. Krążą pogłoski, iż czołowe kolumny włoskie znajdują się już w pobliżu Amba-Aladzi. Jeden z najwzdłuż wysuniętych na południe punktów zajętych przez Włochy — Aderat znajduje się mniej więcej o 35 km. od Makalle.

Korespondent Reutera w Addis Abeba donosi, iż Rząd abisyński

nie może być dostatecznie szybko powiadamiany o wynikach bitew, wobec braku należytych instalacji radiowych i telefonicznych. Składniad zresztą zdawało się niejednokrotnie ze Włochi przejmowali radiotelegramy abisyńskie i wobec tego szaby abisyńskie wolą raczej wysyłać swe wiadomości przez kurjerów. Tem się tłumaczy dlaczego komunikaty abisyńskie ukazują się dopiero w kilka dni po bitwach.

Na Południu — jak donoszą źródła niemieckie — główna kwatery Rasy Nasibu nadesłała meldunek o dalszych postępach jego wojsk w kierunku Awandar Koron w Ogadenie. Ruch wojsk utrudniają w znacznym stopniu panujące upały.

Faszyzm włoski w obliczu katastrofy gospodarczej

Z Wiednia donoszą agencji PRESS:

Według wiadomości ze źródeł dobrze poinformowanych o stanie finansów i gospodarki narodowej Włoch pokrycie złotem waluty włoskiej (lira) wynosi obecnie 13%. Odpływ walut i dewiz na pokrycie zobowiązań zagranicznych wynosi od 240 do 250 milionów lirów w złocie miesięcznie. Zapas dewiz w Banku Włoskim, który wyniósł w 1934 r. około 6 miliardów lirów, obecnie nie przekracza 700 milionów.

Potrzeby gospodarcze armji rosną. Zaofiarowanie zboża i siana na rynku krajowym dla potrzeb tych jest już obecnie niedostateczne. Rząd zarekwirował na potrzeby armji całą wełnę tegorocznej produkcji. Jednocześnie dla wzmoczenia dochodów wprowadzono podwyżki cel na surowce zagraniczne, a więc cło przywozowe na bawełnę zwiększono z 18,40 od centnara do 180 lirów, cło od węglą do 10 lirów od tonny, na koks z 24,50 do 42,50 od tonny. Zwiększono również podatki od prądu elektrycznego z 30 centymów do 40 cent. od jednostki zużycia.

Polityka włoska

Sprawa sankcji, jako środek szantażu

Dzienniki angielskie z „Times” na czele ogłaszają wynurzenia mia rodajnych kół włoskich na temat „funkcji” pomiędzy sankcjami i podpisaniem nowego traktatu morskiego. Według „Times”, miarodajni przedstawiciele Włoch uważają, że dotychczas dyskusje w tonie konferencji morskiej w Londynie posiadały charakter przeważnie techniczny, ale w następstwie swem stadium konferencja przejdzie w fazę polityczną, związaną z podpisaniem nowego traktatu. W tej ocenie politycznej traktatu muszą być wzięte pod uwagę sankcje, których utrzymanie w mocy zaciąży na decyzji włoskiej.

Również „Daily Telegraph” polewuje się na oficjalne oświadcze-

nia włoskie, według których kwestja sankcji wpłynie na porządek dzienny z chwją, gdy konferencja morska z zagadnien czysto technicznych przenosi się na szersze wo dy ogólnej polityki europejskiej. Według dziennika, sondowania dyplomatyczne w Rzymie co do stanowiska Mussoliniego w kwestji rozmów z Niemcami na temat wyjaśnienia całego zła zagadnień, związanego z przysługą Locarną, ustaliły, że Mussolini nie przewiduje możliwości udziału Włoch w tych rozmowach, dopóki sankcje pozostają w mocy. (PAT.).

Działalność M.B.P.

Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy postanowiła ostatecznie wpisać na porządek dzienny Międzynarodowej konferencji Pracy w r. 1937 sprawę wpływu robot publicznych na zatrudnienie robotników, oraz sprawę redukcji czasu pracy w przemyśle graficznym i chemicznym. Następnie Rada postanowiła przystąpić do rewizji 4 konwencji międzynarodowych z r. 1919, 1920, 1921 i 1932 w sprawie najniższego dopuszczalnego wieku robotników. Chodzi tu o podniesienie granicy wieku z lat 14-tu do 15-tu. (PAT.).

(PRESS.)



RZECZPOSPOLITA POLSKA

MINISTERSTWO SKARBU

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia 1936 r. o konwersji państwowych pożyczek wewnętrznych (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 10) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lutego 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 114) przeprowadzona zostaje konwersja niżej wymienionych pożyczek państwowych na wypuszczoną na mocy powołanego dekretu 4% Pożyczkę Konsolidacyjną przy zachowaniu niżej podanych warunków.

I. Do konwersji przyjmowane będą obligacje następujących pożyczek państwowych:

- 1) 5% państwowej renty ziemskiej serii I z kuponem, płatnym 1 czerwca 1936 r.;
- 2) 5½% pożyczki budowlanej serii II z kuponem, płatnym 15 września 1936 r.;
- 3) 5% państwowej renty wieczystej serii I z kuponem płatnym 15 grudnia 1936 r.;
- 4) 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3% premjowej pożyczki budowlanej serii I i 6% pożyczki inwestycyjnej — bez żadnych kuponów.

Poza tem będą przyjmowane do konwersji obligacje 6% Pożyczki Narodowej ze wszystkimi płatniami po dniu 15 stycznia 1936 r. kuponami (poczynając od kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r.), lecz tylko od pierwionabywców tych obligacji oraz od osób, które otrzymały te obligacje na zasadzie przelewu w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Obligacje 6% Pożyczki Narodowej bez kuponu, płatnego 1 lipca 1936 r., lecz ze wszystkimi kuponami dalszemi, oraz obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serii I bez kuponu, płatnego 1 czerwca 1936 r., będą również przyjęte do konwersji z tem jednak, że z tytułu konwersji zostaną za nie wydane obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej bez pierwszych 2-ch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada 1936 r.

Obligacje pożyczek złożonych do konwersji podlegają wymianie na obligacje 4% Pożyczki Konsolidacyjnej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej.

Konwersja rozpocznie się z dniem 15 lipca 1936 r. i trwać będzie 10 miesięcy, t. j. do dnia 15 maja 1937 r.

Konwersję przeprowadzać będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały oraz inne upoważnione do tego przez Ministra Skarbu placówki, których lista zostanie podana do wiadomości publicznej.

Obligacje pożyczek, wymienionych w punktach 1 — 4, przestają być z dniem 15 stycznia 1936 r. umarzane według dotychczasowych planów i przynosić odsetki oraz wygrane (premje) poza odsetkami przypadającymi za ostatni kupon, którego bieg rozpoczął się przed dniem 15 stycznia 1936 r. Kuponów, których bieg rozpoczyna się po dniu 15 stycznia 1936 r. są nieważne. Obligacje te niezłożone do konwersji w przepisany termin podlegają umorzeniu według ich wartości imiennej najpóźniej w ciągu lat 30 drogą losowania podług planu umorzenia ustanowionego dla każdej z tych pożyczek rozporządzeniem Ministra Skarbu.

II. 4% Pożyczkę Konsolidacyjną wypuszcza się z dniem 15 maja 1936 r. na łączną kwotę imienną 600.000.000 złotych w złocie w obligacjach na okaziciela po 50, 100, 500, 1000, 5000 i 10.000 złotych w złocie.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 4 od 100 w stosunku rocznym. Odsetki płatne są za zwrotem odpowiednich kuponów półrocznie zdołu w dniach 15 maja i 15 listopada z wyjątkiem odsetek przypadających za pierwsze dwa kupony, z których kupon pierwszy obejmuje odsetki od dnia 15 stycznia 1936 r. i płatny będzie 15 lipca 1936 r., zaś kupon drugi obejmuje odsetki za dalszy okres czteromiesięczny i płatny będzie 15 listopada 1936 roku.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 15 maja 1982 r. drogą dwukrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od dnia 15 listopada 1937 r., umarzania części obligacji wylosowywanych w tym celu w dniach 15 maja i 15 listopada podług ustalonego planu umorzenia.

Obligacje pożyczki, wylosowane do umorzenia w ciągu pierwszych 10 lat jej trwania, podlegają wykupowi z nadpłatą 20%, zaś wylosowane w latach następnych — z nadpłatą 15% ponad ich wartość imienną.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych. Obligacje pożyczki wraz z kuponami oraz przychody od tych obligacji i kuponów wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych.

Obligacje pożyczki w kwocie, nieprzekraczającej 5.000 złotych w złocie wartości imiennej, oraz kupony od tych obligacji nie podlegają żadnemu zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publiczno-prawnych.

Obligacje pożyczki będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 25.000 złotych w złocie od każdego płatnika tego podatku.

Po mowie premiera Kościalskiego

Niebezpieczeństwo polityki bezwładu

O mowie p. premiera Kościalskiego pisaliśmy już — porem tow. M. Niedziałkowskiego. Wrócimy jeszcze raz do tego tematu, bo mowa programowa premiera jest rzeczą rzadką, niemal „świętym” dorocznym. To też społeczeństwo niewątpliwie z wielkim zainteresowaniem czyta treść takiej mowy, chcąc sobie wywożyć — jaka będzie polityka Rządu? Wprawdzie dużo się dziś mówi o konieczności „kontaktu ze społeczeństwem”, ale — co tu ukrywać? — biedne „społeczeństwo”, jak przedtem niewiele wiedziało o zamarach Rządu, tak i teraz wie mało (np. w polityce zagranicznej). Wszystko się robi bez niego.

Exposé jest utrzymane w tonacji raczej ogólnikowej. Poza tym naciskiem nawiązuje do tradycji „sanacyjnych”, uderza w tony nieco „mocniejsze” niż w oświadczeniach jesiennych. — Czy chce konsolidować słabnący obóz? czy chce osłabić niechęć grupy „pułkowników”? Owszem, „Gazeta Polska” (czwartek), trochę pochwaliła była premiera, że nawiązał „ciągłość” z poprzednimi rządami i „rozprószył miraż (!) opozycji”. Ale p. Cat w „Słowie” mimo to zaatakował premiera za postawienie narównie antysemickich wystąpień z komunistycznymi, za chęć organizowania wsi („inteligentnie pojechać”) — konserwa ziemianska nie lubi, wiadomo, organizację na wsi i t. d. Również „Gazeta Polska” zaraz na drugi dzień, w piątek oświadczyła niezmiennie kategorycznie, z powodu mowy min. Poniatowskiego, że na gospodarczą politykę Rządu absolutnie się nie godzi (trzeba, powiada, zacząć od wsi). Grupa pułkownikowska dalej się więc zżyma i dalej dołki kopie. W imię, rzecz jasna, „zwartości” obozu...

A teraz weźmy ustępy konkretne. W polityce zagranicznej p. premier zapowiada, iż Rząd nie będzie się „dopasowywał do koniunkturalnych zmian”, i że „na długie lata zostało wytyczone postannictwo Polski”. Nie jest to jasne, przynajmniej. Ale łatwo może być zrozumiane, jako aprobaata dotychczasowej polityki p. Becka. I tak zapewne nie będzie rozumiane. Ten brak jasności odegra fatalną rolę. A co do „konjunktur”, to zagraniczna polityka musi liczyć się z „konjunkturą”, bo ma do czynienia z faktami, niezależnymi od siebie. Czy zbliżenie francusko — sowieckie, czy przesunięcie się Anglii ku ZSSR, czy konferencje paryskie nie Polsce nie mówią?

W polityce wewnętrznej zaskakuje na uwagę silne podkreślenie nowej Konstytucji jako „trwałych i mocnych ram”. „Gazeta Polska”, naturalnie, z radością uczepiła się tego ustępu, dowodząc, iż można będzie rozmawiać (?) tylko z taką grupą polityczną, która „wstąpi na płaszczyznę legalności, t. j. uznania zasad nowej Konstytucji”. Jest to naturalnie zupełnie fałszywa interpretacja „legalności”. A ordynacja wyborcza w ogóle do Konstytucji nie należy. Tymczasem p. premier mówi o „harmonijnej współpracy” Rządu z tym „sanacyjnym” Sejmem i wyraża wiarę, że „wytrzyma próbę życia”. Naturalnie tem samem określił obecny Sejm, jako „próbny”, ale zarazem wpadł w sprzeczność z zasadą. Albowiem dużo mówił o konieczności współpracy ze społeczeństwem:

„Pragniemy gorąco, aby pomógł Rządowi i Społeczeństwu ustalić się prosty stosunek zaufania, jaki powinien panować w szeregach walczących o wspólną sprawę”.

Otoż, pytamy, jak Rząd chce współpracować ze społeczeństwem, którego stosunek do obecnego Sejmu jest znany, i jednocześnie „wierzyc”, że ten „Sejm” wytrzyma próbę życia i t. d.? Jest to sprzeczność nie do rozwiązania! Pozostaje dla społeczeństwa tylko dobre słowo (o „kontakcie”), a dla Sejmu praca ustawodawcza. Przebieg dyskusji budżetowej aż nadto dobrze pokazał, jak ta praca wygląda i jak zapowiada się „próba życia”...

To są główne momenty polityczne. W dziedzinie kulturalnej Rząd jest w tej chwili bezradny, z katastrofą szkolną nie wie co począć i tylko prosi aby dodane zostało „kilka” milionów uważać przy najmniej za wyraz „tendencji” w Rządzie. P. premier mówił także o konieczności kontynuowania prac kulturalno — organizacyjnych na wsi bez względu na nędzę wiejską. Zapewne, pracę trzeba prowadzić, ale niestety na tle tej strasznej nędzy musi ona dawać bardzo słabe wyniki.

Pozostają zagadnienia gospodarcze i socjalne. Przynajmniej, że w dziedzinie zrównoważenia budżetu Rząd rozwinął niemałą energię. Ale całość planu gospodarczego jest dość błada i już na pierwszy rzutek niewystarczająca. Walka z „etatyzmem”; podtrzymywanie inicja-

tyw prywatnej; parcelacja gruntów; prace inwestycyjne pono dla 100 tys. bezrobotnych — to chyba wszystko. Pewne myśli są słuszne: kładąc nacisk na rozwój wsi, należy dbać o rozwój przemysłu, bo po chłania „zbyteczną” ludność wiejską. Ale to są tylko zasady, mające raczej deklaracyjne znaczenie. Wobec bezrobocia Rząd nie wie co począć: zatrudnienie trochę rośnie, ale bezrobocie — również, bo wieś wygłodzona naciska na rynek pracy.

Otoż cała gospodarcza zapowiedź na przyszłość jest słaba i niejasna. Daleko bardziej błada, niż budżetowa część mowy. Istnieje przecież olbrzymi problem polskiej nędzy, którą przed paru miesiącami przedstawiał wymownie min. Kwiatkowski. Podkopuje ona nie tylko oświatę polską, nie tylko zdro-

wie mas (przypomnijmy, co w Komisji budżetowej się mówiło przy budżecie min. pracy — straszne cyfry!), lecz także potencjał obronny państwa (patrz znany art. „Polski zbrojny”). Niedawno prof. St. Grabski szeroko udawał, że pod względem gospodarczym wciąż dalej i dalej staczamy się w dół i cofneliśmy już o 50 lat (!) wstecz. Otoż exposé nie ogarnia całości tego problemu nędzy. „Tendencja jest dobra!” optymistycznie woła p. premier. Ale jest to tylko — słowo!

Nie zaprzeczamy — w exposé znalazły się także ustępy dodatnie — o wolności „zdrowej” (!) krytyki; o przestankach w biurokracji; o polityce narodowościowej; o ukróceniu wybryków antysemickich i t. p. Wiemy także, iż położenie Rządu p. Kościalskiego jest

utrudniane przez istoty wiadomych grup „sanacyjnych”. Niemniej przeto trzeba stwierdzić, że na drogach, wskazanych przez premiera, wyjścia niema! Jest złudzeniem przypuszczać, że bez społeczeństwa, bez jego prawdziwego głosu decyzji i wpływu Polska może wyjść z obecnego fatalnego gospodarczego, zdrowotnego, kulturalnego stanu! Przecież sam premier wciąż podkreśla ogromny walor czynnika zaufania. Mechaniczne, biurokratyczne pojmowanie problemu rządzenia à la grupa „pułkownikowska” wielkiego zagadnienia Polski nie rozwiąże. Byłaby to polityka złudzeń. Była by to polityka bezwładu impasu. I zarazem nieobliczalnych szkód!

K. CZAPIŃSKI.

DEPESZE

Metody kapitalistów
Olbrzymi lokaut w Kopenhadze

Wczoraj rozpoczął się w Kopenhadze lokaut, ogłoszony przez właścicieli fabryk. Obejmuje on 100 tys. robotników. Zasiłki dla robotników, objętych lokautem, wyniosą około 1 milj. koron dziennie. (PAT.).

Pomoc dla drobnego rolnictwa w St. Zjednoczonych

Izba reprezentantów St. Zjednoczonych przyjęła z pewnemi poprawkami projekt ustawy o pomocy farmerom. Jedną z poprawek upoważnia prezydenta do określania kontyngentów, importowanych produktów rolnych, konkurujących z krajowemi produktami rolnymi. Inną poprawka uprawnia sekretarza rolnictwa do kontroli produkcji rolnej. Trzecia poprawka wprowadza parytet przedwo-

jenny cen produktów rolnych i dostosowuje do nich siłę nabywczą konsumenta.

Projekt ustawy uchwalono większością 224 głosów przeciwko 146. Ustawa uchwalona przez senat, przewidująca udzielenie rolnikom kredytu w wysokości 500 milionów dolarów ma zastąpić ustawę o odbudowie rolnictwa, która została anulowana przez Sąd Najwyższy. (PAT.).

W Bułgarji
Wyrok w sprawie spisku wojskowego

Z Sofji donoszą: Wczoraj w godzinach rannych zapadł wyrok w sprawie 27 wojskowych, oskarżonych o sprzyśszenie antyrządowe. Proces toczył się od trzech dni przy drzwiach zamkniętych. Przywódcy spisku pułkownik rezerwy Welczew i major Stanczew, były adjutant dowódcy garnizonu sojskiego, zostali skazani za organizowanie zbrojnego powstania i usiłowanie obalenia przy użyciu siły Rządu Toszewa na karę śmier-

ci przez powieszenie. Dwóch innych oficerów skazano na 10 lat więzienia, a ośmiu na 3 lata więzienia. Kapitan lotnik Lazarow, który pełnił rolę kurjera pomiędzy Walczewem, przebywającym w Belgradzie a spiskowcami w Sofji, został skazany na rok więzienia. 14 oskarżonych, m. in. były minister finansów Piotr Iodorow, generał Saimow i były komendant policji Naczew zostało uwolnionych od winy i kary. (ATE.).

Bezczelna depesza

Z Santiago de Chili donoszą: Rząd chilijski wystosował do Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie telegram protestujący przeciwko „mieszaniu się Biura do wewnętrznych stosunków politycznych w Chili”. Krok ten pozostaje w związku z oświadczeniem przewodniczącego Międzynarodowego Biura Pracy Buttlera, który kryty-

kował aresztowanie socjalistycznego lidera chilijskiego, Solisa. (ATE.).

Telegram Rządu Chili jest wystarczająco bezczelny. Tym ludziom zdaje się, że wolno im wyprowadzić, co im się żywnie podoba, a nikomu znowuż nie wolno tego oceniać.

W Paragwaju

W sprawie poddania się gen. Estigarribia nowemu Rządowi, ze

źródeł urzędowych donoszą, że gen. Estigarribia usiłował nadaremnie uzyskać poparcie garnizonów w Chaco. Gdy akcja ta nie dała wyniku, generał wraz z płk. Fernandezem udał się nocą do obozu rewolucjonistów. Obaj oficerowie przewiezieni zostali samolotem do stolicy. (PAT.).

Dobra przemiana materji — warunkiem zdrowia!

CHORY ŻOŁĄDEK jest nieraz przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób i tworzy złą przemianę materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA stosuje się przy zaparciu, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, regulują żołądek usuwają nagromadzone substancje gnilne i niestrawione reszki z organizmu.

ZIOŁA Z GÓR HARCUDRA LAUERA stosowane w chorobach wątroby, nerek, kamieni żółciowych, w hemoroidach, reumatyzmie i artretyzmie, są chętnie przyjmowane przez chorych

W Czechosłowacji
Rokowania Rządu
z ludowcami słowackimi

Premier Hodža odbył dalsze narady z przedstawicielami słowackiego stronnictwa ludowego (hlinskowcy) w sprawie wstąpienia tego stronnictwa do koalicji rządowej. Jak twierdzą pisma obecne, narady posiadają tylko charakter

informacyjny i nie dadzą definitywnych rezultatów, gdyż stronnictwo koalicyjne wypowiedzieć się miały przeciwko zasadniczemu zdaniu ludowców słowackich w sprawie utworzenia ministerjum dla Słowacji. (PAT.).

Tajemnica sprawy Hauptmanna
Nowe rewelacje i sensacje

Tragiczna sprawa porwania dziecka Lindberghów odżywa nowo. Jak donoszą ostatnie pisma angielskie, Violeta Sharpe, piastunka dziecka, która w czasie śledztwa w 1932 r. zmarła w tajemniczych okolicznościach, nie popełniła samobójstwa; jak pierwotnie przypuszczano, lecz została otruta.

Przed dwoma tygodniami sio-

stra Violety, mieszkająca razem z matką staruszką na jednym z przedmieść Londynu, otrzymała z Ameryki list od niejkiej Madge Bush, którego autorka twierdzi z całą stanowczością, że Violeta Sharpe została otruta. Przestępcy chcieli za wszelką cenę zmusić ją do milczenia. Gdy nie pomogły żadne groźby, w przededniu decydujących zeznań ofiutro ją. List kończy się stwierdzeniem, że Violeta Sharpe znała bezpośrednich sprawców uprowadzenia dziecka Lindberghów i to stało się przyczyną jej zguby. Siostra Violety nie przywiązuje do otrzymanego listu zbyt wielkiej wagi, sądząc, że chodzi tu raczej o nowy wybieg obrony Hauptmanna i nie zamierza w tej sprawie podjąć jakichkolwiek kroków. (ATE).

Togal
Grypa, przeziębienie, reumatyzm, artretyzm, podagra są złym plagą ludzkości. Przeciw tym dolegliwościom stosuje się Tabletki Togal. CENA ZŁ 1.50
PRZYNOSI ULGĘ CIERPIĄCYM

Wyniki wyborów w Japonji

Rezultat wyborów do parlamentu japońskiego przedstawia się

Epidemia zatrucia w a

W mieście Coshocton, w stanie Ohio, liczącem 11000 mieszkańców 2000 osób zachorowało z objawami zatrucia. Przyczyną tej epidemji jest woda, która zawierała bakterje tyfusu. Ruch w mieście zamart. Wszystkie sklepy oraz lokale są zamknięte. (ATE.).

Pożar na statku

Na pokładzie statku norweskiego „Gisla”, który przybył do Baltimore z Ameryki południowej z ładunkiem salety, wybuchł groźny pożar. Załoga opuściła statek, który zakotwiczone zdała od portu, ażeby ogień nie przerzucił się na ląd. (PAT.).

WĄTROBA JEST FILTREM DLA KRWI

W wątrobie wytwarza się żółć i spływa do kiszek. Gdy wskutek zastojów żółci tworzą się w niej osady i zbijają się w twarde grudki (piaszcz żółciowy), — gdy na grudkach osiada sole, wchodzące normalnie w skład żółci, a na nich odkładają się wciąż nowe osady, — stale powiększają się, a w rezultacie powstają kamienie żółciowe. Kurac a Ziołami „CHOLEKINAZA” polega na pobudzeniu wątroby do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie wysyła laborat. fizjolog, chem. Cholekinaza. Niemcewskiego Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i sklepy apteczne.

Burze w Portugalji

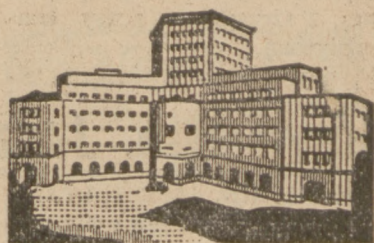
W całej Portugalji padają ulewne deszcze. Poziom rzeki Tagu w prowincji Abrantes podniósł się o półtora metra. Szkody wyrządzone przez ostatnią burzę spowodowały zamknięcie lotniska, wobec czego komunikacja lotnicza została przerwana. (PAT.).

Zbrodnia
„I prawo lynczu”

W miejscowości Altus (St. Zjednoczone) aresztowano 6 murzynów za napad na farmera i porwanie jego żony i 6-letniej córki, która wskutek otrzymanych ran zmarła. Stan farmera jest groźny. Jeden z aresztowanych zbiegł, lecz w pościgu został zastrzelony przez policję. Zachodzi obawa, że wzburzona ludność będzie usiłowała zlynaczyć aresztowanych murzynów. (PAT.).

POWSZECHNY
ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
WZAJEMNYCH

zawiadamia,
że mając na uwadze
sprawną obsługę
swej klienteli
otworzył
ODDZIAŁ GŁÓWNY
Umownych Ubezpieczeń
w Warszawie
w gmachu własnym



przy ul. Kopernika Nr. 36/40

ZGŁOSZENIA

TELEFONICZNE:

6.82-79

5.23-05

Działy ubezpieczeń:

od ognia

gradobicia

kradzieży z włamaniem i rabunku

odpowiedzialności
cywilnejnastępstw nieszczęśliwych
wypadkówuszkodzeń samochodów
(autocasco)Z Centralnego
Wydziału Kobięcego

W środę, dnia 26 lutego, o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Prezydium Centralnego Wydziału Kobięcego, z udziałem towarzyszek członkiń Centr. Wydziału Kobięcego zamieszkałych w Warszawie.

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECEGO
PUDER STO KWIATÓW
CHERYS
doskonale gładzi i dekuruje

PIERWSZORZEDNEJ JAKOŚCI
Kalki, Taśmy, Atramenty, Tusze i Kłaje
poleca:
FABRYKA CHEMICZNA „SŁOŃCE”
Sp. z o.o.
Warszawa, ul. Ludna 6/8, tel. 9-53-58
Zadać wszędzie

Nowy Sejm obraduje Budżet opieki społecznej. Mowa min. Jaszczółta Poselskie skargi i lamenty

Jest rzeczą charakterystyczną, że w obecnym nowym Sejmie sły-
szy się białania na rozmaite bo-
laczki polskiej rzeczywistości, ale
nikt nie ma odwagi postawić krop-
ki na „i”, oraz wskazać, kto jest
winowajcą tego stanu rzeczy.

Wszystko zwała się na kryzys.
Referent budżetu Min. Op. Spo-
łecznej, pos. Tomaszewicz, bła-
da, że w Wielkopolsce i na Pomo-
ru jest wśród porobowych naj-
większy procent gruźlików, oraz
chorych na serce. Na Śląsku szę-
rzy się bezrobocie. Na wsi wypada
przeciętnie jedno łóżko na 3 osoby,
a w sferach robotniczych na 4.
Wreszcie dowiadujemy się, że ru-
na ubezpieczeń i opieki społecznej
to nie działa p.p. Prystorów i Ja-
strzębskich, lecz... kampanii pra-
sowej, a szczególnie prasy kon-
serwatywnej.

P. referent, za przykładem kil-

ku innych referentów, kończy ape-
lem do... społeczeństwa. „Jesteśmy
— powiada — krajem biednym i
cyfry budżetu nie pozostają w ża-
nym stosunku do głębokich po-
treb naszych. Skuteczne sposoby
zaradzenia złu znajdziemy, jeśli
zwrócimy się „we właściwy spo-
sób” do instynktu społecznego na-
rodu i wskażemy mu cel górny i
formy działania.

Co sprawozdawca rozumiał pod
„właściwym sposobem” trudno od-
gadnąć.

W końcu swego przemówienia
p. referent zacytował Kołłątaja a-
forizm: „Ślabego rozumu ludzi
cechą jest bojaźń, która nie śmie
wyciągać ręki do prac swoją o-
gromnością przestraszających”.

Czy miała to być aluzja do de-
facyonistów lub do ludzi bojących
się „niedojrzałych” eksperymen-
tów?

nego zastosowania obu tych środ-
ków. Wszystkie te możliwości są
obecnie rozpatrywane w podleg-
łym mi resorcie.

W końcu p. minister mówił o dzia-

le Opieki Społecznej oraz o funda-
cjach, wreszcie zapowiedział przy-
wrócenie samorządu w instytucjach
ubezpieczeń społecznych.

Dzieło p. Sławka

Po mowie p. ministra, marszał-
ek St. Car stwierdził, że do dys-
kusji nad budżetem Ministerjum
Opieki zapisało się 23 mówców, a
do dyskusji nad budżetem Emery-
tur i Rent — 16 mówców, łącz-
nie 38 mówców. Ze względu na
dużą ilość mówców, marszałek, o-
pierając się na art. 7 regul., pro-
ponuje posłom, żeby uzgodnili mę-
dzy sobą kolejność i czas przemó-
wień. W tym celu zarządza mar-
szalek 15 minut przerwy i wzy-
wa posłów dla porozumienia się
do sali Komisji Budżetowej.
[Czyżby wznowienie Konwentu
Senjorów? — Przyp. sprawozd.]

Po przerwie marszałek zakomu-
nikował, że w porozumieniu z za-

pisany do głosu posłami mak-
symalny czas przemówienia został
ustalony na 15 minut.

Zaczęła się długa, nużąca dysku-
sja, w której pos. rabin Rubinstein
powoływał się na Romana Dmow-
skiego, a „robotniczy” poseł z Pra-
gi, p. Wierzbicki, dowodził, że Opieka
Społeczna kosztuje Polskę przeszło
miliard złotych, a ludzie wcale nie
chcą, by się niemi opiekowano.

Wobec ograniczenia czasu przemó-
wienia, pos. Gdula, chcąc przemówie-
nie swe zmieścić w granicach 15 mi-
nut, mówił w tempie karabina ma-
szynowego, aż wreszcie marszałek
zwrócił mu uwagę, że ten rodzaj de-
baty parlamentarnej zupełnie chy-
bia celu.

Mowa Min. Jaszczółta

MOWA MIN. JASZCZÓŁTA.

P. minister na wstępie wylicza ca-
ły zakres działalności Min. Opieki
Społecznej. Dochodzi do wniosku, że
obecna nazwa tego resortu zaciśnię-
ciem określa jego kompetencje.

Reformy społeczne budowano na
początku państwowego bytu niepo-
dległego z wielkim rozmachem,
wzorując się na obcych wzorach i
bez dostosowania do naszej rzeczy-
wistości. Praktyka życiowa musiała
wiele rzeczy modyfikować.

W 7-ym roku kryzysu nie potrze-
bujemy się wstydzić — powiada p.
minister — że netykalny entuzjazm so-
łecznym pierwszego okresu, lecz tak-
że umiarkowane reformy lat 1927-8
musiały doznać uszczerbku pod na-
porem kryzysu gospodarczego.

BEZROBOCIE.

Przechodząc do zagadnienia bez-
robocia, p. minister powiada, że spo-
sobu na likwidację bezrobocia nie
wyszło dotychczas nawet w kra-
jach o mniejszym, niż u nas, przy-
roście naturalnym i o większych
zasobach kapitału. Na próbę nakre-
ślenia koniunktury jesteśmy za ubo-
dzy.

Wskutek zarządzeń gospodarczych
obecnego Rządu można przewidzieć
w r. b. wzrost zatrudnienia o 6%. Ten
wynik można uważać za pomyślny,
gdyby nie świadomości, że poza
oficjalnie zarejestrowanymi 400 —
500 tys. bezrobocia miejskiego, kry-
je się sięgająca milionów rzesza bez-
robotnych na wsi, rosnąca z roku na
rok.

P. minister stwierdza dalej, że
bezrobocie w Polsce nie jest zjawis-
kiem przemijającym, lecz ma charak-
ter strukturalny.

Skończ p. minister omówił działal-
ność Funduszu Pracy.

Minister Op. Społ. śledzi proces
przechodzenia na 40-god. tygodnia
pracy zagranicą. Jest bowiem praw-
dą niezaprzeczną, że skrócenie go-
dzin pracy wciąga do pracy nowe za-
stępny ludź.

NIEDZIELA — PONIEDZIAŁEK — WTOREK
w OPERZE o 8-ej wiecz.

KWIAT HAWAJU

Wspaniała wystawa! Pierwszorzędna obsada!

Niedziela o 3.30 pop. **HALKA, Moniuszki**
Piątek, 28-go lutego, premiera **MAN U, Paderewski**

**Ofiary na Pomnik Bolesława Lima-
nowskiego w Warszawie**
składajcie na P.K.O. — Konto 16-078

**PRZY CIERPIENIACH
WATROBY**
WODZIECZKA ŻÓŁCIOWEGO
KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I ŻÓŁTACZCE

„BILLOSA”
Zawierające egzotyczne rośliny Combreum i Boldo

„Postępy socjalizmu w Europie”
Odczyt zborowy

Praskie Koło Org. Mi. T. U. R.
urządza dziś, 23 b. m. (niedziela),
o godz. 16-ej punktualnie, na ul.
Szerokiej 22 (lokal praskiego od-
działu Zw. Metalowców) odczyt

zbiorowy na temat „Postępy so-
cjalizmu w Europie”. Przemawiać
oędą ttow. A. Dąb, Dąbrowski i
Praga. Wstęp 20 gr.

We Francji

Rząd Sarrauta przeciwko faszystom

Przebieg piątkowego posiedze-
nia Izby Deputowanych stał się
pretekstem dla prasy prawicowej
do pomawiania Rządu Sarrauta o
uleganie wpływom „Frontu Ludow-
ego”.

Prawicowy „Le Jour” twierdzi,
że obecnie niema najmniejszej wąt-
pliwości, że gabinet Sarrauta jest
uzależniony od „Frontu Ludow-
ego”. Dziennik dodaje, że kilku
ministrów, należących do stron-
nictw „umiarkowanych”, zastana-
wia się poważnie nad swym dal-
szym pozostawianiem w Rządzie.
Ministrowie ci przyszli do przeko-
nania, że szef gabinetu, do które-
go należą, stał się zakładnikiem
stronnictw rewolucyjnych.

„L'Oeuvre” broni Rządu i podno-
si znaczenie przemówienia pre-
miera Sarrauta, który wystąpił prze-
ciwko działalności elementów
zmierzających do rozpętania woj-
ny domowej.

Socjalistyczny „Populaire” za-
znacza, że wszyscy robotnicy i re-
publikanie z całego serca wyraża-
ją uznanie dla premiera Sarrauta
(ATE.)

Ratyfikacja paktu francusko-
sowieckiego przeciąga się. Na po-
siedzeniu wtorkowym mają przema-
wiać przewodniczący komisji dla
spraw zagranicznych, Bastid, i mi-
nister Flaudin. Te przemówienia
wypełnią posiedzenie. Ponieważ
wielu deputowanych ma zamiar
odpowiedzieć Flaudinowi, uchodzi
za pewne, że dyskusja przeciągnie
się do czwartku. Niewiadomo też,
czy głosowanie nastąpi na posie-
dzeniu czwartkowym. Po dokonani-
u ratyfikacji przez Izbę, projekt
ustawy przejdzie do senatu.

Organ komunistyczny „Humanité”
podkreśla, że były premier Lava-
ur prowadzi wśród senatorów ak-
cję za przewlekaniem sprawy ra-
tyfikacji. W tych warunkach wąt-

pliwem jest dokonanie ratyfikacji
przez obie Izby przed wygaśnię-

Po napadzie na Leona Bluma

Chirurg, który odwiedził w pią-
tek dep. Bluma, stwierdził, że stan
chorego jest zadawalający. Tem-
peratura waha się od 37,5 do 38-ii.
Odtąd biuletyny o stanie zdrowia
tow. Bluma nie będą wydawane.
(PAT.)

Na podstawie zeznań oskarżone-

go Jonot, sędzia śledczy polecił o-
sądzić w areszcie Lavaque’a pod
zarzutem udziału w napadzie na
dep. Bluma. Lavaque skonfronto-
wany z Jonot zaprzeczał jakoby
brał udział w napadzie, lecz na re-
ch jego widniały blizny, pocho-
dzące prawdopodobnie od ran, za-
wanych odłamkami szkła. (PAT.)

NOWA OTWORZONA KUTOWA SPRZEDAŻ

Odpadków, główek i łapek karakufowych

B-cia LEMER, LESZNO 42
tel. 11-19-57

Zatarg w górnictwie trwa

Bawiący w Będzinie wojewoda
kielecki, dr. Uziadosz, odbył wczoraj
konferencję z przedstawicielami
Związków Zawodowych w
sprawie zatargu w górnictwie Za-
głębia. Przedstawiciele Zw. Za-
wodowych przedstawili p. woje-
wodzie ciężką sytuację górników
w związku z zamachami na ich nę-
dzne place.

P. wojewoda oświadczył, że u-
waża postulaty związków w zakre-
sie utrzymania dawnych plac za

ślusne i postulaty te w całości
poprze.

W tej sprawie odbędzie się za-
sadnicza narada w Warszawie z
przedstawicielami władz central-
nych w dn. 25 b. m.

Strajk trwa

Strajk trwa na kopalniach
„Juliusz” i „Kazimierz” trwa w
dalszym ciągu. Górnicy nie opusz-
czają kopalni.

„Czarna śmierć” w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego

W piątek przed południem wy-
darzyła się na kopalni „Dorota”
pod Kazimierzem straszna kata-
strofa górnicza. W czasie rozsa-
dzenia ścian węgla poczęły się
wydobywać gazy węglowe i ró-
wnocześnie posypały się zwaly ka-
mieni. Skutkiem katastrofy jeden
z górników poniósł śmierć na miej-
scu, jeden zaś odniósł ciężkie ra-
ny, a 3-ch innych zasypały walące
się zwaly węgla. Wszczęto naty-
chmiast akcję ratunkową celem
wydobycia trzech zasypanych jesz-
cze górników. Z pod gruzów wy-

dobyto zwłoki trzech górników. W
ten sposób liczba zabitych ofiar
katastrofy wynosi 4 osoby.

Dalsze wydobywanie węgla z

kopalni wstrzymano, gdyż gazy
rozchodzące się po całym szybie
zagroziły pracującym.

Przypuszczalnie przyczyną ka-
tastrofy były zepsute przez wilgoć

naboje do rozsadzania węgla. Ofi-
cjalnego komunikatu o przyczy-
nach katastrofy dotychczas nie
ogłoszono.

Asymilacja duchowa

Prosta droga

W kołach niemieckich wywołato
tu duże wrażenie oświadczenie
przez b. posła niemieckiego do
Sejmu Pankratza, złożone w tych
dniach w Bydgoszczy. P. Pankratz
oświadczył mianowicie, że kiero-
wnik propagandy Jung-Deutsche
Partei w Łodzi zbliżonej do hitle-
ryzmu, niejaki p. Günzel przeszedł
do tej organizacji bezpośrednio z
organizacji młodzieży Obozu Wie-
kiej Polski. Na oświadczenie p.
Pankratza — dotychczas p. Günzel

nie reagował. (Press.)

Przed paroma tygodniami pisa-
liśmy o „asymilacji duchowej”, ja-
kiej ulegają niektóre koła POL-
SKIEGO obozu tak zw. narodowe-
go w stosunku do hitlerizmu. Pra-
sa obozu „narodowego” oburzyła
się wtedy na nas bardzo. Fakt przy-
toczony potwierdza w sposób wy-
jątkowo jaskrawy słusność nasze-
go twierdzenia.

Pankratza — dotychczas p. Günzel

Doniosła Konferencja

premiera Kościalskiego z prac. miejskimi

W dniu 22 b. m. P. Premier Mar-
jan Zyndram-Kościalski przy-
jął delegację pracowników miej-
skich, w skład której weszli dele-
gaci zarządów głównych następu-
jących związków: tow. tow. Wł.
Baranowski i A. Baryka (Związek
Pracowników Komunalnych i Insty-
tucji Użyteczności Publicznej w
Polsce — Warecka 7), pp. M. Or-
lański, F. Jarzębowski i Z. Duda
(Zrzeszenie Związków Zawodu-
wych Pracowników Miejskich Rz.
P. — Podwale 10), St. Spasinski
(Chrześcijańskie Zjednoczenie Za-
wodowe Robotników Miejskich —
Śniadeckich 5) i J. Lewoski (Zwią-
zek Pracowników Miejskich Zje-
dnoczenia Zawodowego Polskie-
go — Al. Jerozolimka 101); po-
zatem wziął udział w delegacji przedsta-
wiciel ZZZ, p. Haupa.

Delegacja złożyła P. Premierowi
obszernie uzasadniony materiał,
w którym sprecyzowano najważniej-
sze dezyderaty pracowników miej-
skich do projektów ustaw o służ-
bie, odpowiedzialności służbowej,
uposażeniach i o zaopatrzeniu eme-
rytalnym w samorządzie terytor-
jalnym, zgłoszonych przez Rząd
do Sejmu.

P. Premier oświadczył, że roz-
patrzy pozytywnie przedstawione
dezyderaty i powoła do decyzji w
porozumieniu z P. Ministrem
Spraw Wewnętrznych, o czym
przedstawiciele Związków będą
powiadomieni.

Konferencja trwała około godzi-
ny.

O co chodzi drukarzom?

Z Kół Zw. Zawodowego dru-
karzy otrzymujemy artykuł na-
stępujący:

Od dn. 5 lutego trwa w War-
szawie strajk drukarzy. Początko
wo obejmował on wszystkie dru-

karnie poza państwowymi (wyją-
tek stanowiła Gł. Druk. Min. Spr.
Wojsk.). Po paru dniach na mo-
cy umowy, zawartej z P. Zw. Wy-
dawców, gazeciarze powrócili do
pracy.

Na ogół społeczeństwo niewie-
le wie, o co chodzi w tym poważ-
nym zatargu. Przyzwyczajai się lu-
dzie do powiedzonka „drukarze
mają ministerjalne place”. Tym-
czasem w drukarniach warszaw-
skich pod wpływem olbrzymiego
bezrobocia rozpanoszył się nieby-
wały wyzysk; zarobki spadły ni-
żej 30 zł. tygodniowo, w niektó-
rych wypadkach. Drukarze posta-
nowili położyć kres takiemu wy-
zyskowi. W roku ubiegłym pró-
bowali uzyskać polepszenie zapo-
mocy strajku w poszczególnych
zakładach, nie dalo to pożada-
nych rezultatów. Obecnie działa-
ją na całym froncie; ruch ten roz-
szerzył się na drukarnie żydow-
skie. Strajkujący wysunęli trzy
zasadnicze żądania: 1) skrócenie
czasu pracy, by zatrudnić część
bezrobotnych, 2) podniesienie
najniższych plac oraz 3) zawar-
cie umowy zbiorowej.

Zw. Wydawców po rokowa-
niach uwzględnił te żądania i za-
warł z nimi umowę. Natomiast
Stowarzyszenie Właścicieli Dru-
karni obejmujące część drukarni
niegazetowych nie chciało się
zgodzić na nasze warunki (mimo,
iż posłaliśmy na ustępstwa). Aby
nie dopuścić do zawarcia umowy
zbiorowej, Stowarzyszenie roz-
wiązało się. Dodać należy, że te
go rodzaju manewr nie jest nowo-
ścią w przemyśle drukarskim.
Na Śląsku zastosowano go przed
dwoma laty bez powodzenia.

Na ten mocno przejrysty ma-
nevr odpowiedzieliśmy próbą za-
warcia umowy zbiorowej na tere-
nie Inspekcji Pracy z grupą wła-
ścicieli. Gdy to zawiodło, rozpo-
częliśmy zbieranie pojedynczych
podpisów pod zbiorową umowę,
opracowaną na podstawie umo-
wy, zawartej ze Zw. Wydawców.
Ta droga przeprowadziła swe
zamierzenia. Jest to droga dłu-
sza, ale innej nie mamy. Obecnie
strajkuje około 2.000 osób. Licz-
ba ta codziennie się zmniejsza
spowodu uruchamiania zakładów
podpisujących umowę zbiorową.

Należałoby, by pisma lewicowe
nieco więcej uwagi poświęciły
naszemu strajkowi. Jest to pierw-
sze usiłowanie wprowadzenia w
życie jednego z postulatów ogóln-
no-robotniczych w Polsce — skró-
cenia czasu prac.

PORADNIA

Świadomego Macierzyń twa

Leszno 23 m. 3

Zapobieganie ciąży, leczenie chorób
kobiecych i bezpłodności. Porady
przedślubne
Wtorek, czwartek, sobota — 10-1
Poniedziałek, środa, piątek — 5-8

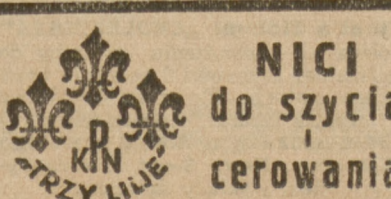
POSIEDZENIE PLENARNE KO-
MITETU CENTRALNEGO ORGA-
NIZACJI MŁODZIEŻY TUR od-
będzie się dziś o godz. 10 rano w
Z. Z. K., pokój nr. 105.

Pogodnie i mroźno

Przewidywany przebieg pogody:
W dalszym ciągu dość pogodnie
i mroźno. Rano miejscami mglisto.
Stabe wiatry wschodnie.



REFORMACKIE
DIGUETKI z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁADEK,
PRZY CIERPIENIACH WATROBY,
NADMIERNEJ CIĘŻARCI,
USIŁUJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SAŁADOWNY
ŚRODKIEM PRZECZYŚCZAJĄCYM.
UŻYĆ 4-6 DIGUETKI NA NOC



Wśród tylu innych konferencji.

Śmierć z głodu — mówią niektórzy — jest w krajach cywilizowanych wyjątkiem. Pięknie, ale

A z drugiej strony — ów „nadmiar“, owe praktycz. niszczenia środków spożywczych dla uzyskania lepszych cen, albo też — jak to się dzieje u nas — wypychania za granicę nadwyżek zboża, mięsa, tłuszczów. Nadwyżek, istniejących przeważnie dlatego.

Na tej cytacie kończymy. Pragnęliśmy jedynie podkreślić znaczenie omawianych badań, przypominając to, co w pełni uzasadnia surowe osądzenie panującego ustroju społecznego. (W.)

Z polowań

ludzi jest to język zupełnie niezrozu-


LE NARCISSE BLEU
de Mury PARIS
VARSOVIE

Najlepsze
perfumy
i wody
koloniskie

FABAL WARSZAWA

Jeżeli pan wojewoda pozwoli —
nawzajem, proszę bardzo.

Podobno szesciu milionerow na
rodziło się z dnia na dzien ze spe-
kulacji akcjami „fabrykantow
smierci”.



— No tak—wtrącił znany z dowcipu trzeci poseł. — „Vis maior“, to przecież po polsku dopust Boży. („Press“).

Do Australii przybył na pokła-

Do Australji przybył na pokładzie statku „Discovery II” lotnik Ellsworth, który wraz z towarzyszem dokonał lotu do odcinka bieguna południowego. Ellsworth w wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył: „Urzęczywistnie nad strefami lodowymi. Nie opuszczaliśmy się poniżej 6.000 stóp. Mielśmy stale przed oczami szczyty górskie. Potwierdza to teorię, iż Antarktyda posiada długie łańcuch górski. Wyładowaliśmy na szerokiemi płaskowzgórzu pozbawionem lodowców i rozpadlin, co przeczy twierdzeniu, jakoby w okolicach bieguna południowego nie było terenów odno-

Po spełzeniu 7 dni podczas burzy śnieżnej w namiocie udało nam się wyostać nasz samolot: spod lodu i z wielkim trudem uruchomić motor. Ostatni etap naszej ekspedycji na północ, gdyż spowodu niedokładnych map musieliśmy ciągnąć sanie co najmniej na przestrzeni 100 mil, zanim dotarliśmy do bazy. Mój towarzysz pierwszy zauważył samolot wysłany przez „Discovery”. Samolot ten zrzucił nam żywność i wskazał drogę ku morzu.”

Już od dłuższego czasu medycy-

Już od dłuższego czasu medycyna zajmuje się stwierdzeniem wpływu pogody na samopoczucie i stan chorych. Na wydziale chirurgicznym jednego ze szpitali wiedeńskich stwierdzono, że większość komplikacji pooperacyjnych pozostaje w jakims tajemniczym, niezbadanym dotychczas, związku ze zmianami pogody. Na sto komplikacji pooperacyjnych 90 przypisać należy wpływ pogody na organizm operowanego, a tylko

Przy pomocy największego te-

Przy pomocy największego teleskopu świata, znajdującego się w Ameryce Półn., odkryto nową konstelację gwiazd, której odległość od ziemi wynosi 30 milionów lat światła (rok światła równa się 9,5 bilionów kilometrów). Gdy stwierdzimy, że droga nileczna—wedle obliczeń prof. Abbota, li-

Znaną jest również rzeczą, że większość zaziębień powstaje nie w okresie zimna, ale właśnie w okresie przejściowym.

gwiazd

czy 100 lat światła w średnicy swojej i 20.000 lat światła wynosi jej szerokość a zawiera przy tem 30 miliardów gwiazd, to można sobie wyobrazić co za olbrzymi, wprost fantastycznymi cyframi mierzy się odległość z ziemi do nowodkrytej konstelacji.

Któt me gne szegielkno; biete

Twórca pomnika, Frémiet, szukając odpowiedniego modelu, udał się do kraju, z którego pochodziła Joanna d'Arc i tam w jednej z wiosek górskich znalazł jakgdyby żywe uosobienie bohaterki, którą również nosiła imię Joanny. Rzeźbiarz zabrał 15-letnią dziewczynę do Paryża. Po skończonym dziele, słuch o modelce zaginął. Wiedzano tylko tyle, że zarabiała na życie szyciem, bojąc się wrócić do rodziny, która wykłada ją za u-

W tych dniach straż ogniowa zaalarmowana została do pożaru jaki wybuchł na poddaszu szesciopiętrowej kamienicy przy rue Vignon. W jednym z pokoiów na poddaszu mieszkała starsza panna rudniąca się szcziem. Szwaczka, dolewając spirytusu do maszynki do gotowania, spowodowała wybuch, od którego zajęło się na nie ubranie. Zanim sąsiedzi przybiegli z pomocą i zaalarmowali straż ogniową, całe poddasze stało w płomieniach. Po ugaszeniu pożaru znaleziono na podłodze zwęglone zwłoki nieszczęśliwej ofiary w pełnej nieostrożności. Jak wykazały szcześnie dochodzenie policyjne, nieszczęśliwa była modelką pomnika Joanny d'Arc, która zginęła po jobną śmiercią, jak jej wielka patronka.

Coraz częstsze w ostatnim cza.

Coraz częstsze w ostatnim czasie wypadki samochodowe skłoniły uczonych amerykańskich i angielskich do podjęcia badań w celu wyjaśnienia ich przyczyn. Badania te wykazały, że przypisywanie większości wypadków zamroźnieniu alkoholowemu szoferów było błędem. Procent wypadków, wywołanych zamrożeniem alkoholu wem, wyjąwszy oczywiście wypadki zupełnego pijaństwa, był stosunkowo niewielki. Większość wypadków spowodowana została zmniejszeniem szoferów i zmniejszeniem uwagi, które nierazko połączone było z silnemi bólami głowy.

istatnio również berliński insty-
tut Fizjologii Pracy, który doszedł
do rewelacyjnych wręcz wyników.
Okazało się bowiem, że szoferzy
zwłaszcza w autobusach, zmuszeni
do dłuższego przebywania w zam-
knięciu w pobliżu motoru, ulegają
zwiększonemu zatruciu gazami spo-
nowiemu motoru. Badanie krwi
szoferów 10 autobusów berlińskich
pokazało 10,47 % substancji tru-
jących w ich organizmie. Po kilku-
dziennej służbie przy kierownicy
taksówek ten wzrastał do 18 %
zatrucie to, zdaniem uczonych nie-
mieckich, powoduje znaczną część
niezłychszych wypadków samo-
chodowych.

100

Wędrówki motyli znane są z przyrodnikom oddawna. Dotychczas jednak obserwowano jedynie loty gromadne, zależnie od pór roku i zmiany roślinności, służącej motyłom za pożywienie. Ogólnie

let. Hierdurch ist es zu vermeiden, dass

Według najnowszych badań zawiesina wodna w której pływa ją czerwone ciała krwi, posiada u ssaków duże podobieństwo do wody morskiej. W kilku wypad

zastąpić udato się nawet, medycznie zachęcając utratę krwi u człowieka odpowiednio spreparowaną wodą morską. Obecnie nauka prowadzi badania nad ustaleniem stopnia podobieństwa wody morskiej z typani krwi zwierząt ciepłokrwistych i człowieka. Premiana materii w organizmie zwierzęcym i ludzkim odbywa się pod wpływem działania różnych soi przyswajanych przez organizm z dostarczonych mu pokarmów. So le te zjadają się w rozczynach

MAJSTANWSZA SZKOŁA SAMOCHODOWA
PRYLINSKI
WARSZAWA JEROZOLIMSKA 27

medycyny

ornie w wodzie morskiej.
Lekarze starożytni bardziej
z przyrodą poznali lecznicze
działanie wody morskiej i używali
z dobrym skutkiem w niedo-
spozycjach żołądka, chorobach
skóry, leczeniu owrzodzeń i t. p.
W starożytności używano wody
morskiej również do wypieku
chleba. Chleb ten był doskona-
nym środkiem regulującym funk-
cje trawienia.

Obecnie stosuje się zastrzyki z wody morskiej do leczenia ludzi krofolicznych i jak wspomnianie poprzednio, jako rozczyń biologiczny przy silnej utracie krwi.

W Niemczech nad Bałtykiem powstała pierwsza fabryka oczyszczania wody morskiej przeznaczonej do picia.

Nad morzem Północnem, które bogatsze jest w sole i inne rozczyń mineralne powstało specjalne laboratorium doświadczeń i badania właściwości leczniczych wody morskiej. Badania te prowadzone są przez wybitnych lekarzy niemieckich.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z piątku na sobotę

Ras Mulugheta poprawia swą pozycję Obleżenie Makalle nie będzie zaniechane

Z Addis - Abeby donoszą: Ras Mulugheta według otrzymanych tu wiadomości zdołał odzyskać część utraconych pozycji w prowincji Endera i naprawić sytuację strategiczną. Ataki wojsk włoskich trwają w dalszym ciągu.

Abisyńskie źródła wojskowe twierdzą, że obleżenie Makalle nie będzie zaniechane. Włosi czynią nowe usiłowania, aby zaopatrzyć garnizon w Makalle w żywność i amunicję, które są dostarczane drogą powietrzną.

Ataki wojsk włoskich na drodze, wiodącej do Abaro, zostały odparte.

Z frontu somalijskiego główna kwatery generała Nasibu donosi o postępach wojsk abisyńskich w kierunku Uaradab i Coron.

W prowincji Ogaden działania wojenne są utrudnione wskutek niezwykłych wahań w pogodzie. Upały te będą wzrastały aż do kwietnia. W tych warunkach operacje oddziałów zmotoryzowanych napotykać na trudności. Pełen lotnik abisyński, który przyjechał z kwatery rasa Nasibu do Addis Abeby, oświadczył, że wskutek niezwykle silnych upałów już po 5-ciu minutach lotu temperatura wody i benzyny w zbiornikach aparatu wynosiła 100 st.

Havas, opierając się na komunikacie włoskim, podaje, że lewe skrzydło włoskie usiłuje przeskoczyć siłom zbrojnym abisyńskim w Tigre i Tembienie do nawiązania łączności z wojskami rasa Mulugheta na górze Amba - Aladzi. Wojska abisyńskie w Tigre zajmują obecnie następującą pozycję: wojska Rasa Sejuma, które były w Abbi-Addi przesunęły się na zachód do rejonu Tsellemi na południe od rzeki Takaze, a wojska Rasa Kassa, które były w Melfa zbliżyły się do rzeki Geva dopływ Takaze w drodze do rejonu Semien.

20 tysięcy ludzi pod wodzą Rasu Gietaci - Abbate rozłożyło się obozem pomiędzy Mai-Uggi i

Bet-Maira, a Amba Aladzi. Silne rezerwy ześrodkowano nad jeziorem Asiangi. W Scire znajdują się w dalszym ciągu wojska Rasów Hailu, Burru i Imru, a w Se

Marsz na Addis-Abebę — nie możliwy

Pułkownik belgijski Reul, doradca wojskowy Negusa, znajduje się obecnie na kuracji w Belgii. Pułk. Reul w rozmowie z przedstawicielem gazety „l'Independance Belge” na zapytanie, czy Włosi mogą dojść od północy do Addis Abeby, odpowiedział: Gdyby 200.000 żołnierzy marszałka Badoglio mogło posuwać się bez walki naprzód, nie stacząc nawet partyzanckich utarczek, w obszarze swego zaopatrzenia, to i wówczas groziłby im w drodze głód.

Droga jest tego rodzaju, że bez zmodernizowania jej nie sposób przez nią zaprzetrwać nowoczesnego wojska.

Pułk. Reul zwrócił uwagę, że w ostatnich czasach rośnie nieufność do cudzoziemców w Abisy-nji.

Na zakończenie pułk. Reul do-

dał, że jeżeli cesarz zaangażował w bitwach pod Mekele swoją gwardia, to dlatego, że instruktorzy belgijscy wyszkolili rowe oddziały tej gwardii. (PAT)

Wojoska te rozlokowane są w terenie, na którym użycie czołgów i samolotów jest utrudnione.

Realizacja amnestji w Hiszpanji

Według ostatnich obliczeń Front Ludowy zdobył już 260 mandatów na ogólną liczbę 473.

Premier Azana oświadczył prasie, że przedłożył Prezydentowi do podpisu dekret o uwolnieniu z więzień wszystkich oskarżonych w procesach politycznych, w których nie zapadły jeszcze prawomocne wyroki.

Stała komisja Kortezów przyjęła wniośnię przez Rząd pro-

Na posiedzeniu Izby Deputowanych, posłowie prawicowi zażądali dyskusji nad interpelacją w sprawie t. zw. „zajść na rue Asseline”, gdzie na kawiarnię, która służyła organizacji „kamelotów królewskich” jako lokal zebrania napadnięto nazajutrz po zamachu na tow. Leona Bluma, przyczem kilku rojalistów zostało poturbowanych.

Premier Sarraut, replikując wśród burzliwych owacji ze strony lewicy i ostrych sprzeciwów

prawicy oświadczył, że uważał oburzenie spowodu napadu na Bluma za zupełnie słuszne.

Napad ten był następstwem premedytacji co stanowi zbrodnie Sarraut odczytał ustęp artykułu „Action Francaise” wzywającego czytelników, aby uzbroili się w rewolwery przeciw 140 deputowanym. Sarraut oświadcza: „Nie można żądać sprawiedliwości wobec aktu protestu ze strony robotników, a pozostawiać bezkarnie nawiadywanie do morderstw ze strony publicystów”.

Kampanja podjudzająca, żywo przypominała okoliczności, towarzyszące zamordowaniu Jauresa w roku 1914.

Donosząc o ubiegłej niedzieli do wielkich demonstracji protestacyjnych Frontu Ludowego

Rząd pragnął otworzyć wentyl bezpieczeństwa, co się też istotnie sprawdziło, biorąc pod uwagę bezkarny przebieg tej manifestacji.

Skolei premier postawił kwestję zaufania i zażądał odroczenia dyskusji nad interpelacją na czas nieograniczony. Przy tej sposobności doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy Premierem a Franclin Bouillon. poczem izba przystąpiła do głosowania nad wnioskiem rządowym, który przyjęty został 380 przeciwko 152 głosom.

W kuluarach Izby Deputowanych komunisty Rameffe oświadczyli, że w Izbie atakowali komunistów i socjalistów.

Montowanie sojuszu hitlerowsko-faszystowskiego

Pobyt ambasadora Rzeszy w Rzymie von Hassela w Berlinie budzi zainteresowanie w kołach politycznych Francji.

Hassel miał konferować w sprawie zdemilitaryzowanej strefy nadreńskiej, polityki względem Sowieci i aktu francusko - sowieckiego, zagadnienia naddunajskiego.

Możliwe że Hitler przeprowadził sondowania u Mussoliniego na temat stanowiska, jakie zajęłyby Włochy względem paktu lokarneńskiego w związku z ratyfikacją paktu Francji z Z. S. S. R. W Berlinie panuje pewien sceptycyzm co do możliwości doprowadzenia do realnych wyników, je-

śli chodzi o rozwiązanie zagadnień naddunajskich. Mimo to trwają starania zacieśnienia stosunków niemiecko - włoskich. (PAT.)

Samowola hitlerowska

Policja gdańska aresztowała redaktora odpowiedzialnego socjalistycznej „Danziger Volksstimme” Adomata. Przyczyna aresztowania dotychczas nie jest znana. Aresztowanego przed 3 dniami skarbnika Stronnictwa Niemiecko - Narodowego Hopstocka wypuszczono na wolną stopę a wszczęte przeciwko niemu postępowanie karne umorzono. (PAT)

Wiadomości Sportowe

Z dnia

O WYCHOWANIU FIZYCZNYM NA PLENUM SEJMU. W piątek na plenarnym posiedzeniu Sejmu odbyło się drugie czytanie budżetu Ministerium Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Minister Oświaty prof. Świątosławski wygłosił z tej okazji przemówienie, w którym m. in. wspominał o budżecie na cele wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Jak wiadomo bowiem budżet na te cele znajduje się w pozycji Państwowego Urzędu WF i wynosi blisko 7 milionów złotych, a wiera się w budżecie Ministerium Oświaty. W przemówieniu swym m. in. Świątosławski podkreślił znaczenie wychowania fizycznego dla młodzieży.

Sportem robotniczym nikt się na Komisji — oczywiście — nie zainteresował.

ŚMIERTELNY WYPADEK NA SKOCZNI W SZWAJCARJI. W czasie zawodów narciarskich o mistrzostwo okręgu wschodniego - szwajcarskiego zdarzył się śmiertelny wypadek, którego ofiarą padł znany narciarz szwajcarski Hans Schlitter. Wskutek zbyt krótkiego wybiegu skończył w Schanden, gdzie odbywały się zawody, Schlitter nie zdążył zahamować po skoku i wpadł na drzewo rozbił sobie czaszkę.

Drugi zawodnik Ernst Trueb na samych zawodach uległ złamaniu szczęki i obojczyka.

Hokej

POLSKA REMISUJE Z WEGRAMI. W czwartek późnym wieczorem odbył się w Berlińskim Pałacu Sportowym międzynarodowy mecz hokejowy pomiędzy reprezentacją hokejową Polski i Węgier. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Obie bramki padły w pierwszej tercji. Dla Polaków prowadzenie zdobył Kasprzycki, wyrównał w kilka minut później Harray.

JAPONSCY HOKEIŚCI PRZEGRYWAJĄ W HAMBURGU. Japońska reprezentacja hokejowa rozegrała w Hamburgu wobec 7.000 widzów mecz hokejowy z reprezentacją Niemiec północnych. Zwyciężyli Niemcy w stosunku 5:2 (2:1, 2:0, 1:1).

REWANŻ AMERYKAŃSKIEJ DRUŻYNY HOKEJOWEJ. Amerykańska reprezentacja hokejowa rozegrała w czwartek wieczorem rewanżowy mecz z praską ITC, bijąc ją nie spodziewanie wysoko 8:1 (3:0, 2:0, 3:1).

Wynik ten wywołał duże wrażenie w Pradze, nikt bowiem po remisowym wyniku pierwszego dnia nie oczekiwał podobnej klęski, w meczu rewanżowym.

Boks

DUBOIS ZNOKAUTOWANY. W czwartek odbył się w Lyonie mecz bokserki pomiędzy szwajcarskim mistrzem Europy Maurice Dubois, a mi-

strzem Francji Decio. Zwyciężył nie spodziewanie Francuz, bijąc swego przeciwnika przez techniczny k. o. w 4-ej rundzie.

Dubois stracił w ten sposób tytuł mistrza na rzecz swego przeciwnika.

Łyżwiarstwo

BEZPŁATNA NAUKA ŁYŻWIARSTWA. POD KIERUNKIEM KALBARCZYKA. Polski Związek Łyżwiarstwa organizuje kurs kondycyjny i szybkiego łyżwiarstwa pod kierunkiem olimpijczyka Janusza Kalbarczyka. Kurs odbędzie się na lodowisku na Dynasach przy ul. Oboźnej. Wejście i nauka dla zawodników zupełnie bezpłatnie. Godziny treningu codziennie od 20 do 22-ej, w niedzielę i święta od 9 do 10 rano i od 20 do 22-ej.

Zapisy przyjmują i bezpłatne karty wstępu wydaje Sekretariat Polskiego Związku Łyżwiarstwa przy ul. Szkolnej Nr. 8 w godzinach wieczornych tel. 626-80.

Pływanie

HANNI HOELZNER BIJE ZNOWU REKORD ŚWIATOWY. Słynna niemiecka rekordzistka w pływaniu Hanni Hoelzner ustaliła wczoraj rekord światowy na 200 jardów stylem klasycznym, uzyskując czas 2:42,6. Dotychczasowy rekord należał do Niemki, Genenger i wynosił 2:44,9.

Lekkoatletyka

ŚWIETNE WYNIKI AMERYKAŃSKICH LEKKOATLETÓW. Jak wiadomo, na rozegranych w tych dniach w Nowym Yorku mistrzostwach lekkoatletycznych Ameryki w hali 17-letnia Helen Stephens ustaliła nowy rekord światowy na 50 m., uzyskując czas 6,4 sek. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu, należącego do Walasiewiczówny.

Na tych zawodach Helen Stephens uzyskała jednak wspaniałe wyniki i w innych konkurencjach. W rzucie kulą osiągnęła 17,78 m. W skoku w dal z miejsca miała ona wynik 2,55 m., pod czas gdy rekord światowy wynosi 2,62.

Rozegrane równocześnie w Nowym Yorku mistrzostwa juniorów przyniosły również wspaniałe wyniki. Murzyn Treadgill uzyskał w skoku wzwyż 1,99 m., a poza konkursem na wet 2,01. W rzucie kulą Cohens uzyskał 14,38 m., a 3,000 m. z przeszkodami przebiegł Mahoney w doskonałym czasie 9:34.

Tenis

8 KLUBÓW TENISOWYCH W KLASIE A. Komisja sportowa Pol. Zw. Lawn i Tenisowego postanowiła zreformować nieco system rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie i podzielić kuby na dwie klasy. Do klasy A zaliczone osiem klubów a mianowicie: Legia (Warszawa), Lwowski KT, AZS Poznań, Cracovia, Katowicki KTT, AZS Kraków, Warszawski LTK. Pogoń (Ka-

Dokoła ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego

Odroczono posiedzenie Komisji spraw wojskowych i komisji finansowej Izby Deputowanych, które miały obradować na temat spraw, pozostających w związku z ratyfikacją paktu francusko - sowieckiego.

Minister wojny Maurin udzielił miał na posiedzeniu komisji i jaskowej wyjaśnienie co do następstw militarnych, jakie pociągnęłyby za sobą podpisanie paktu francusko-sowieckiego. Wyjechał jednak w podróż inspekcyjną i expose jego zostało odroczone. Na posiedzeniu komisji finansowej członkowie Rządu udzielić mieli wyjaś-

nien w sprawie długów rosyjskich i przyznania Sowiecom gwarancji kredytowych. Dyskusję nad tą sprawą odroczone do środę.

Robotnicy łódzcy w trosce o prawo do pracy

Delegacja robotników łódzkich interwenjowała w Zarządzie Głównym Funduszu Pracy i w Ministerjum Spraw Wewnętrznych w sprawie kredytów na roboty publiczne.

Oświadczyli oni, że w dniu 31 stycznia r. b. na konferencji, odbytej z prezydentem Zarządu Miejskiego w Łodzi, p. Głazkiem, oznajmiono im iż na rok 1936/37 Fundusz Pracy prelinimował na zatrudnienie bezrobotnych w Łodzi 2,5 milj. zł. W roku ubiegłym Zarząd Miejski w Łodzi otrzymał na roboty sezonowe 8 milj. zł., był więc w stanie zatrudnić wszystkich robotników sezonowych, pracujących od szeregu lat na robotach miejskich.

W roku bieżącym przy wyżej wymienionych kredytach Zarząd Miejski nie będzie posiadał możliwości zatrudnienia tej liczby robotników sezonowych, jaką zatrudniał w roku 1935/36.

Widać, że Fundusz Pracy w tym samym stopniu ograniczył kredyty na rok bieżący dla tak wielkiego miasta robotniczego, jakim jest Łódź, wskutek czego 75% sezonowców corocznie zatrudnianych, znalazłoby się bez pracy, cierpiąc wraz ze swymi licznymi rodzinami głód.

Podczas ostatniej wizyty p. Dolanowskiego na terenie Okręgu Łódzkiego, związki zawodowe podniosły kwestję stosowania przez Fundusz Pracy niskich stawek dla

robotników sezonowych.

Związki otrzymały odpowiedź, iż place na robotach sezonowych, finansowanych przez Fundusz Pracy będą się pokrywały z placami stosowanymi na tym terenie.

Przypominając o powyższym, delegacja stwierdziła, że niższe stawki Funduszu Pracy od stawek, stosowanych w przemyśle prywatnym na terenie Łodzi wpływają ujemnie na ogólny poziom plac.

Niskie zarobki robotników sezonowych, pracujących na robotach miejskich, nie wystarczają na wyżywienie nawet w czasie pracy ich rodzin, nie mówiąc już o jakichkolwiek oszczędnościach na sezon marty, który trwa w roku do 7-tych miesięcy.

W Dyrekcji Funduszu Pracy i w Ministerjum Spraw Wewn. oświadczone delegacji, że na sezon bieżący dla wszystkich miast przeznaczono 35 milj. zł., z czego dla Łodzi przypada 3.620 zł., przyczem zapewniono delegację, że stawki plac stosowane w roku ubiegłym, mają obowiązywać i na sezon bieżący.

Tych bezrobotnych, którzy nie mogą być zatrudnieni w Łodzi, Fundusz Pracy będzie wysyłał na inne, prowadzone przez siebie w kraju, roboty.

Jak wynika z powyższego, mimo zapowiedzi szerokiej akcji robót publicznych, plan tych robót, jeszcze przed rozpoczęciem sezonu, w tak ważnym ośrodku robotniczym, jakim jest Łódź, został zmniejszony więcej niż do połowy.

Pozatem krąży pogłoski, że stawki Funduszu Pracy mają być na sezon bieżący obniżone (!!!).

Niesłychane stosunki w „Zefówce”

W zakładzie „Zofjówka” w Ostrowcu na tle zatargu między dyrektora a pracownikami wybuchł 19 b. m. strajk protestacyjny 24-godzinny.

Pracownicy domagali się uznania delegacji. Naskutek jakszych doniesień dyrekcji aresztowano trzech pracowników Markiewicza, Bitera i Wódkę, których jednak szdza zwolnił.

Pracownicy ogłosili raz jeszcze strajk protestacyjny przeciw zwykłemu metodom dyrekcji. Ta raz jeszcze zademonstrowała tych 3 pracowników, których ponownie uwięziono.

W Chinach

„Rząd autonomiczny” części Hopei i jego niezawisłość... od Nankinu

Z Pekinu donoszą: Prawdopodobnie koła chińskie wyrażają przypuszczenie, że „autonomiczny Rząd” wschodniej części prowincji Hopei przestanie niebawem istnieć. Szef tego rządu Jin-Ju-Keng wyraził gotowość wstąpienia do komitetu rządzącego prowincją Hopei i Zchar, na którego czele stoi Sung - Cze - Juan.

Sekretarz gen. „Rządu” wschodniej Hopei oświadczył, że nie może być mowy o fuzji obu „Rządów autonomicznych” dopóki Sung-Cze-Juan uznaje władzę centralnego Rządu nankińskiego.

W związku z tem podkreślają, że „Rząd” wschodniej części prowincji Hopei wypowiada się przeciwko wpływowi Kuomintangu. Po znaniu „Rządu” ten wywróci za reformą szkolnictwa przy współdziałaniu doradców japońskich. Szkolnictwo miało być zrefor-

mowane na wzór szkolnictwa mandżurskiego. „Rząd” wschodniej części Hopei jest również zwolennikiem utworzenia własnego banku emisji w Tong-Szan. Pomiędzy „Rządem” Hopei, a Rządem mandżurskim panują niezwykle przyjazne stosunki. (ATE).

Represje wobec studentów

Pod wpływem gorączkowej atmosfery, wywołanej przez trwającą od początku grudnia w Pekinie demonstrację studentów doszło w ostatnich dniach do poważnych zajść wśród studentów. Naskutek tego podał się do dymisji całe ciało profesorskie Uniwersytetu w Pekinie. Władze chińskie rozwiązały Związek studentów i nie dopuściły do odbycia zgromadzenia. Dokonano licznych aresztowań. (PAT)

Debata oświatowa w nowym Sejmie

Debata nad budżetem Oświaty przeciągnęła się na piątkowym posiedzeniu nowego Sejmu bardzo długo.

Przez trybunę sejmową przewinął się długi korowód mówców, którzy często powtarzali do znudzenia to, co już przez poprzednich mówców kilka razy powiedziane było.

Płynęły więc utyskiwania na niedolę nauczycielstwa, na przeciążenie pracy, na przymus pracy nauczycieli w różnych organizacjach, na wypełnianie kwestionariuszy i t. d.

Przedstawiciele mniejszości narodowych roztaczali swe żale, a gdy pos. rabin Rubinsztajn (z Wilna) wspominał o okrucieństwach za naszą zachodnią granicą, przywołano został przez marszałka Cara do porządku.

Pos. Mróz powiada, że słysząc sło-

wa jednego z senatorów w Komisji Senackiej, miał wrażenie, że odradzająca się neoszlachetyczyna nawraca do przedrozbiorowych tradycji, kiedy paranie się z książką było dostępne uprzywilejowanej tylko klasie. Należy użyć pieniądze na rzeczy najpotrzebniejsze, a ograniczyć wydatki na reprezentację, na gabinety dyrektorów, rozjazdy, okólniki i statystyki.

Taksa administracyjna stwarza mur nieprzebyty dla dzieci robotników i chłopów. Słowa Premiera, że chciałby, aby kilka milionów dodanych na szkolnictwo powszechne, było wyrazem tendencji Rządu w tym zakresie — napawają otuchą, mimo że mówca nie umie poddać się optymizmowi, dopóki nie otworzą się drzwi szkół powszechnych i gimnazjów przed dziećmi chłopów i robot-

ników. Mówca przedstawia ciężkie warunki nauczyciela szkoły powszechnej na wsi.

Nowy Sejm paruje się

Wbrew hasłom solidaryzmu społecznego, głoszonemu przez promotorów „sanacyjnych”, w nowym Sejmie utworzyła się grupa parlamentarna wiejskich działaczy społecznych i wybrała Zarząd w następującym składzie: prezes pos. Cz. Debicki, członkowie zarządu pos. Szelela, Tatarczak, Wł. Kamiński, Szumowski, Garta i sen. Olewiński.

Grupa ta powołała niezależnie od grupy rolniczej, która skupia w sobie ziemian.

Uchwały pracowników szpitalnictwa i opieki społ.

Dnia 20.11 r. b. odbyło się ogólne zebranie Sekcji Prac. Szpitalnictwa i Opieki Społ. Zw. Prac. Komunalnych i Inst. Użytk. Publ. w Polsce, oddział Warszawa 2 (miejsc przy ul. Wareckiej 7).

Na porządku dziennym były sprawy: 1) Sprawozdania Zarządu a) przebieg akcji przeciwko projektom ustaw o pragmatyce służbowej, uposażeniach i statucie emerytalnym; b) sprawozdanie z odbytego Zjazdu delegatów w dn. 16.11 r. b.; c) lokalne sprawy. 2) Sprawy organizacyjne i walne wnioski.

Przewodniczył tow. Michalak, sekretarzował tow. Ajdelman.

Sprawozdanie złożył tow. Tobolski, Michalak i Ajdelman, który zakomunikował zebranym, iż Zarząd Związku przesyła do prezydenta miasta memoriał z żądaniem pracowników (żądania te znalazły wyraz w uchwalonej rezolucji). Tow. Kaabe wygłosił referat o sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju i samorządach. Referatu tego zebrani wysłuchali w skupieniu. Tow. Rautowa poinformowała robotników o przebiegu akcji w monopolach, wygranej dzięki absolutnej solidarności pracujących. Mówcy zaapelowa-

ła do zebranych, aby w przyszłości brali przykład z pracowników monopolowych.

Po omówieniu przez różnych mówców lokalnych spraw, przyjęto jednomyślnie rezolucję, która w streszczeniu brzmi:

Zebrani stwierdzają, iż systematyczne pogarszanie warunków pracy i płac pracowników Szpitalnictwa i Opieki Społecznej doprowadziło ich do skrajnej nędzy. Nałożone jeszcze ostatnio podatki, uniemożliwiają im wprost egzystencję;

zebrani domagają się podwyżki płac odpowiednio do obniżki poborów;

domagają się uregulowania i skorygowania nomenklatury uposażeń; dotychczasowego zaszerzgowania pracowników w ten sposób, by najniższa grupa nie była mniejsza niż 10%, z przysługującymi dodatkami;

domagają się wypłacenia im za nadliczbowe godziny, według faktycznych poborów w wysokości o 25% wyżej za pierwsze godziny; za dalsze godziny o 50% wyżej faktycznych poborów;

domagają się przywrócenia etatów, nominacji i szczeblowania według przepisów o zaszerzgowaniu, przyjmowanie pracowników na wakujące miejsca na stałe; zniesienia t. zw. kart najmu, dniówkowych, praktykantek, ryczałtowych i t. p.;

domagają się dla pracowników przy chorych zakaźnych i umysłowych podwyżki poborów o jedną grupę, w porównaniu z podobnymi innymi oddziałami;

domagają się udzielania pracownikom urlopów w miesiącach letnich;

domagają się wynagrodzenia 13-iej pensji, należnej za 1931 rok;

wzywają Zarząd Związku do podjęcia kroków na terenie Zarządu miejskiego, celem zrealizowania powyższych ekonomicznych żądań;

oświadczają gotowość ponownego swych służb, jeżeli wszelkie żądania nie zostaną spełnione.

Wypadek przy pracy

Na terenie piekarni miejskiej (Prądzynskiego 5/7) w czasie pracy został uderzony drutem 25-letni Stefan Przybylski (ks. Janusza 72). Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu i przewrócił Przybylskiego, w stanie ciężkim, do szpitala na Czystem.

Chłopiec zabity przez kolejkę

11-letni Tadeusz Jeżak (Jabłonna), czepiając się pociągu kolejki Jabłonna — Karczew, wpadł pod koła wagonu i poniósł śmierć na miejscu.

WYTWÓRNI MICHAŁ ĆWIRKO
SZCZOTEK I PENDZLI
oraz artykuły malarskie. Warszawa-Praga, ul. Targowa 14. Tel. 10-03-95

Co grają w teatrach?

TEATR „ATENEUM”. Dziś i codziennie komedia Aleksandra Fredry „Pan Geldhab” ze St. Jaraczem w roli tytułowej.

TEATR WIELKI - OPERA. Dziś operetka Pawła Abrahama „Kwiat Hawaju”.

W niedzielę o 3.30 pp. „Halka”.

TEATR NARODOWY. Dziś o g. 3.30 pop. „Przeziębienie”, wieczorem „Wielki Fryderyk” z Solskim.

TEATR POLSKI. Dziś „Wieczór Trzech Króli” Szekspira w reżyserii K. Burowskiego ze Smolarską, Macherską, Woskowskim, Borowym i innymi.

W niedzielę o 3.30 pop. „Zburzenie Jerozolimy”.

TEATR MAŁY. Dziś o godz. 4-ej pop. „Żołnierz i bohater” po raz 147. Wczoraj „Niedobra miłość”.

TEATR NOWY. Dziś o g. 3.30 pop. i o 8 wiecz. komedia „Był sobie wąż”. Anouilha.

TEATR LETNI. Dziś komedia „Raz się tylko żyje” Kiedrzyńskiego. W niedzielę o 4-ej „Codziennie o 5-ej”.

TEATR KAMERALNY. Dziś o g. 8.15 „Matura” Fodora z Adwentowiczem, Andrzejewską, Grywińską i in.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje dziś 2 przedstawienia: o g. 4-ej pop. po cenach do połowy niższych, wzruszająca sztuka Nicodemiego „Cień” po raz 282-gi, a o 8 wiecz. po raz 58 światna komedia węgierska Bus-Feketego „Trafika pani generałowej”.

CYRULIK WARSZAWSKI. Dziś i codziennie świetna satyra polityczna „Mycie wielki”.

TEATR WIELKA REWJA. Dziś spowodu próby teatr nieczynny. We wtorek 25 b. m. premiera ko-

medii muzycznej „Catus i nie więcej” z Mankiewiczówną, Krukowskim, Sempolińskim, Cieszkowską, Niemirzanką, Sokolowską, Regro, Redo, Rakowieckim.

INSTYTUT REDUTA. Dziś i codziennie komedia Ignacego Grabowskiego p. t. „Niewolny Tomek” w reżyserii J. Osterwy.

TEATR ROSYJSKI. (Nowy Świat 19) w piątek, soboty i niedziele gra sztukę Brunona Francka „W ten se”.

STOLECZNY TEATR POWSZECHNY. Dziś w niedzielę o godz. 4 pop. i 7 wiecz. „Dożywocie” przy ul. Zagórnej 9.

Z FILHARMONJI. Dziś, w niedzielę, odbędzie się poranek, w którym wezmą udział: kapelmistrz wiedeński Kurt Pahlen, śpiewaczka szwajcarska Scherz - Meister i pianistka Latour Lomax.

O godz. 3 popoł. wystąpią w Filharmonii ulubieńcy radiostuchaczy Szczepko i Tońko z Lwowskiej Wesołej Fali.

Z KONSERWATORJUM. Dziś o godz. 8.15 odbędzie się w Konserwatorium trzeci (ostatni) wieczór z cyklu sonat Beethovena w znakomitej interpretacji świetnego duetu Lili Krauss (fortepian) i Symona Goldberga (skrzypce).

CYRULIK STANIEWSKICH. Dziś i codziennie o 8.20 nowy program cyrkowy i wielki międzynarodowy turniej walk zapasniczych.

MŁODA MEZATKA z dzieckiem poszukuje pracy domowej za małe wynagrodzenie. Browarna 10 m. 36b.

Wypadki samochodowe

Na rogu Al. Jerozolimskiej i Kruczej, samochód potrącił 23-letnią Annę Mojsiejakównę, studentkę (Leszno 96), która doznała potłuczenia głowy i prawego barku. Kierowca zwiększył szybkość i zbiegł.

W tymże punkcie, w kilka godzin później, samochód potrącił 50-letnią Aleksandrę Zuścińską, wyrobnicę, (wieś Nur, pow. Ostrowo-Mazowiecki), która doznała potłuczenia lewej nogi. W obydwu wypadkach ofiary orgii samochodowych opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia.

Przy zbiegu ul. Koszykowej i Lwowskiej nastąpiło starcie taksówek, prowadzonych przez Czesława Paczuskę, (Żytia 18) i Władysława Teluka, (Solec 64). Wskutek starcia, pierwszą taksówką, w której znajdował się felczer, Stanisław Łempicki, (Leszno 108), została poważnie uszkodzona, druga taksówka, mniej Łempicki,

Tow. Józef Zandberg

W dniu 18 lutego 1930 r. w Zaborowie pod Warszawą zmarł członek Stowarzyszenia b. Węzłowników Politycznych, tow. Józef Zandberg.

Urodzony w m. Łodzi w 1880 r. z ubogiej rodziny, nie mającej środków na naukę, zmuszony był od najmłodszych lat zarabiać na życie; wolne chwile poświęcał samokształceniu. Władając paroma językami, pracował kolejno, jako handlowiec, portier hotelowy, robotnik.

Gdy nadeszły wypadki 1905 r., Józef Zandberg, jako robotnik jednej z fabryk warszawskich od razu zajął wybitne stanowisko w ruchu rewolucyjnym, pracując w partii S. D. K. P. i L. Przyłączony, jako agitator i organizator, do dzelnicy powązkowskiej, tworzył dla celów samobrony „piątki jowe”, współpracując w razie potrzeby z Koterskim i innymi.

W listopadzie 1906 r. zostaje aresztowany na warszawskiej międzynarodowej konferencji Partii SDKP i L.

Przebywając kolejno w więzieniach w Warszawie i Brześciu, zapadł na zdrowiu, poczem zwolniony, wyjechał zagranicę. Po paru latach wrócił do Polski, gdzie nadal współpracował z ruchem socjalistycznym, pozostając wiernym swoim przekonaniom do ostatnich chwil życia.

Cześć pamięci Zmarłego!

Co usłyszmy w radio?

NIEDZIELA, 23 b. m.
9.00 Sygnał czasu. 9.03 „Gazetka rolnicza”. 9.15 „W niedzielę”. Muzyka z płyt. 9.40 Dziennik programy. 9.50 Program. 10.00 Transmisja Nabożeństwa. Po nabożeństwie muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny z Katowic. W przerwie koncertu około 13.00 Teatr Wyobraźni. Fragment słuchowski z dramatu Aleksandra Puszkina „Bo rys Godunow”. 14.00 „Ogłoszenie małżeńskie” — ironiczna nowela Perzyskiego. 14.20 Muzyka salonowa oraz piosenki. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Koncert reklamowy. 16.45 Zapowiedź programu. 16.55 Teatr Wyobraźni. Holenderska komedia słuchowska p. t. „Śmierć pa pieru”. 17.30 Transmisja koncertu Małej Orkiestry P. R. oraz solistów: Hanny Brzezińskiej, Heleny Kawerkiej, Greta Turnay, „Te Czerw”. Jerzego Czaplckiego, Tadeusza Olczyka i Leona Wyrwicz, z sali hotelu „Bristol” w Warszawie. 19.40 Wiad. sportowe. 19.45 „Co czytać?”. 20.00 Utwory Franciszka Schuberta w wykonaniu Maryli Jonaśówny. (fortepian) i Stefana Witas (śpiew). 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali” p. t. „Kra, Kra, Kra”. 21.30 „Podróżymy”. 21.45 Wiad. sportowe. 22.00 Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej. 22.30 Muzyka taneczna z płyt.

Kronika organizacyjna

PONIEDZIAŁEK.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o g. 6-ej pop. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy W. OKR. PPS., ul. Długa 21.

KOŁO im. L. WARYŃSKIEGO. Dziś o godz. 5 pop. odbędzie się w sali Wolnej Myśli, Królewska 16, uroczysta Akademia ku czci 10-cio lecia Koła. Wierci: tow. tow. Cesarski, Dąb, Dub. 13. Część artystyczna. Wstęp 10 gr.

Co się odwleczę to nie ucieczę

Zapowiedziany na 29 lutego

WESOŁY WIECZÓR

musimy przetrwać na 7-go marca w sali teatralnej Ateneum, o godz. 10 i pół w. demonstrujemy

NASZA SZOPKĘ,

w której wystąpi 20 postaci naszych działaczy partyjnych, zawodowych i inni.

Co wyswiedla kina?

„DOLLA: „Kochaj tylko mnie” z Wysocką.

APOLLO: „Burlak z nad Wolgi”.

ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei”.

AMOR: „Siostra Marta jest śpiącym” i „Księżniczka przez 30 dni”.

ANTYNEA: „Antek policmajster” i „Biały ptak”.

AKRON: „Wróg we krwi” i „Śpieg w masce”.

AS: „Młody las”.

BALTYK: „Dawid Cooperfield”.

COLOSSEUM (duże): „Cale miasto o tem mówi” i rewja.

COLOSSEUM (małe): „Zew dzikich”.

CORSO: „Annapolis” i rewja.

CAPITOL: „Dodek na froncie”.

ADOLF DYMSZA

„DZIELNY WOJAK”

w komedii p. t.

„DODEK na FRONCIE”

CASINO „Zew krwi”.

CASINO Nowy Świat 50

PG. POWIEŚĆ JACK LONDONA

LORETTA YOUNG

CLARK GABLE

oraz fenomenalny pies „BULK”

CZARY: „Pociąg - Widmo” i „Noce wiedeńskie”.

ELITE: „Wyprawy krzyżowe”.

EUROPA: „Za chwilę szczęścia”.

FILHARMONJA: „Karjera” z Martą Eggerth.

FLORIDA: „Walczę o życie” i „Dziś żyjemy”.

FORUM: „Kapryśna Marietta” i „Katusza”.

FAMA: „Nie odchodź odemnie”.

HELJOS: „Nie miała baka kłopotu”.

HOLLYWOOD: „Wiosna w Paryżu i rewja”.

HOLLYWOOD

HOZA 29. Początek 6

PIKANTNA KOMEDIA

WIOSNA W PARYŻU

NA SCENIE REWJA

Rob tak jak ja

CENY MIEJSC zł. 1.09

ITALIA: „Idziemy po szczęście”.

KOMETA: „Burza nad światem” i rewja.

Kino-Teatr KOMETA

ul. Chłodna 49, tel. 6.48-51.

GROZA WOJNY ZAWIĘZA NAD ŚWIATEM?

na dręczące wszystkich pytanie odpowiada monumentalne widowisko filmowe

BURZA NAD ŚWIATEM

—rawda sfilmowana Tragedia narodów na przestrzeni ostatnich 40 lat.

Film mówiony po polsku.

REWJA

LOS: „Wyspa skarbów”.

Donżuan w opałach

Bogusław Tarkolecki (Piastów) zaczął na rogu ul. Chmielnej i Marszałkowskiej Krystynę K., żonę urzędnika, która oczekiwała na przystanku autobusowym na męża, kupującego lekarstwo w aptece. Gdy T. ubliżył K. słownie, oburzona mężatka spoliczkowała donżuaną kilkakrotnie. Zaatakowany wezwał policjanta, który sporządził protokół. Wczoraj niefortunny ałman skazany został przez starostę grodzkie południowo - warszawskie na 10 zł. grzywny. Niezależnie od tej kary mąż K. skierował drugą sprawę do sądu grodzkiego.

ŁYŻWY za bezcen

po zł. 3.75 i zł. 5.—

H. BŁĄSKÓWSKI

Warszawa, Tłomackie 9.

Co wyswiedla kina?

„DOLLA: „Kochaj tylko mnie” z Wysocką.

APOLLO: „Burlak z nad Wolgi”.

ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei”.

AMOR: „Siostra Marta jest śpiącym” i „Księżniczka przez 30 dni”.

ANTYNEA: „Antek policmajster” i „Biały ptak”.

AKRON: „Wróg we krwi” i „Śpieg w masce”.

AS: „Młody las”.

BALTYK: „Dawid Cooperfield”.

COLOSSEUM (duże): „Cale miasto o tem mówi” i rewja.

COLOSSEUM (małe): „Zew dzikich”.

CORSO: „Annapolis” i rewja.

CAPITOL: „Dodek na froncie”.

ADOLF DYMSZA

„DZIELNY WOJAK”

w komedii p. t.

„DODEK na FRONCIE”

CASINO „Zew krwi”.

CASINO Nowy Świat 50

PG. POWIEŚĆ JACK LONDONA

LORETTA YOUNG

CLARK GABLE

oraz fenomenalny pies „BULK”

CZARY: „Pociąg - Widmo” i „Noce wiedeńskie”.

ELITE: „Wyprawy krzyżowe”.

EUROPA: „Za chwilę szczęścia”.

FILHARMONJA: „Karjera” z Martą Eggerth.

FLORIDA: „Walczę o życie” i „Dziś żyjemy”.

FORUM: „Kapryśna Marietta” i „Katusza”.

FAMA: „Nie odchodź odemnie”.

HELJOS: „Nie miała baka kłopotu”.

HOLLYWOOD: „Wiosna w Paryżu i rewja”.

HOLLYWOOD

HOZA 29. Początek 6

PIKANTNA KOMEDIA

WIOSNA W PARYŻU

NA SCENIE REWJA

Rob tak jak ja

CENY MIEJSC zł. 1.09

ITALIA: „Idziemy po szczęście”.

KOMETA: „Burza nad światem” i rewja.

Kino-Teatr KOMETA

ul. Chłodna 49, tel. 6.48-51.

GROZA WOJNY ZAWIĘZA NAD ŚWIATEM?

na dręczące wszystkich pytanie odpowiada monumentalne widowisko filmowe

BURZA NAD ŚWIATEM

—rawda sfilmowana Tragedia narodów na przestrzeni ostatnich 40 lat.

Film mówiony po polsku.

REWJA

LOS: „Wyspa skarbów”.

Dlaczego wszyscy oddają swoją garderobę do prania lub farbowania; dlatego, że po naszym praniu, lub farbowaniu wychodzi jak nowa; również pierzemy sztywną bieliznę.

Farbiarnia i pralnia chemiczna

A. BUCZYŃSKI

WARSZAWA
Młynarska 29, Wojska 42,
Pawła 29A, Tyszkiewicza 3,
Leszno 8, Tel.: 527-71